

# Przemysłowiec

TYGODNIK POPULARNY DLA SPRAW TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Przenumerata wynoszą:  
w Austrii:  
miesięcznie..... K 1-20  
kwartalnie..... „ 3-50  
rocznie..... „ 14-  
w Niemczech:  
kwartalnie..... M 3-50  
rocznie..... „ 14-  
w Królestwie polskiem:  
kwartalnie..... rubli 2-  
rocznie..... „ 7-



Redakcja i Administracja  
Lwów, ul. AKADEMICKA 26.

Przedruk z Przemysłowca  
dozwolony jedynie za  
podaniem źródła.

Wyfokodzi w każdą  
sobotę rano.

Ogłoszenie (inseraty)  
od miejsca wiersza je-  
dnej szpalty drobnym  
drukem (petit) 40 h.

NUMER POBYTYNICY 40 h.

Przenumeratę przyjmują wszędzie biura dzienników i księgarnie oraz ADMINISTRACJA WLASNA: „PRZEMYSŁOWCA”, Lwów, AKADEMICKA 26.  
Zastępstwo na Królestwo: Księgarnia E. Wanda i Sp., Warszawa — Telefon Nr. 806.

\* \* \* \* \* Redaktor naczelny: Inżynier cywilny Edmund Libański. \* \* \* \* \*

## KRAJOWA WYSTAWA

WYROBÓW METALOWYCH  
ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH  
I MATERIAŁÓW OPAŁOWYCH

W KRAKOWIE  
OBJEJUJE:

Wyroby ślusarskie, kowalskie, kotlar-  
skie, blacharskie, brązownicze, od-  
lewnicze, ludwisarskie, rusznikar-  
skie, czyszylerskie, jubilerskie, rytu-  
ownicze itp.

Maszyny: Narzędzia rolnicze i prze-  
mysłowe, wszelkie wyroby meta-  
lowe.

Plany i projekty: instalacji wodo-  
ciągów, ogrzewania, wentylacji zak-  
ładów, oświetlenia gazowego i  
elektrycznego, motorów wodnych,  
zakładów przemysłowych itp.

Wyrób: sznurów, pasów do maszyn,  
lin, lakierów, farb do metali, środ-  
ków poleterujących, cegieł ogniowra-  
wych itp.

Materiały opałowe. Hutnictwo.  
arodki przewozowe: Koleje parowe  
i elektryczne, kolejki fabryczne i  
leśne. Powozy, rowery itp.

Dział naukowy i wynalazki polskie.  
Każdy przemysłowiec, rolnik, kupiec  
itp. powinien zwiędzić tę wystawę  
aby poznać „przemysł metalowy”  
kraju.

Wystawa potrwa do końca września.

### TREŚĆ: Nr. 50. zawiera następujące artykuły:

1. NIEMCY WOBEC RUCHU PRZEMYSŁOWE-  
GO W GALICJI.
2. SPRAWY PRZEMYSŁOWE Wystawa meta-  
lowa (c. d.) — Związek niemiecki w przemy-  
śle spirytusowym, jego utworzenie, organizacja  
i działalność (Dr. Fr. Bandrowski).
3. Z PRZEMYSŁU KRÓLESTWA. Sytuacja prze-  
mysłowa (Szefer Gorski). Reparytacja ba-  
weiny amerykańskiej. — Jarmark w N-Nowo-  
grodzie. — Przemysł koronkarski.
4. RUCH PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY.
5. SPRAWY TECHNICZNE. Kilka słów ogólnych  
o Ameryce. (Inż. Stanisław Manduk). Spra-  
wowanie państwowych szkół przemysłowych.
6. KRONIKA TECHNICZNA i PRZEMYSŁOWA.
7. WYNALEZKI I KONKURSY. O fotografiach w  
naturalnych barwach (Jan Szczepanik) (c. d.).
8. POUCZENIA I PRZEPISY. Książka narzę-  
dziowa.
9. GŁOSY Z KRAJU. Pokłady marmuru. — Nowy  
rok szkolny a przemyśl rodziny. — Wystawa  
przeładowa przemysłu krajowego w Mysie-  
niecach.
10. Z RÓŻNYCH DZIEDZIN. Odwiedziny szkoły  
duńskiej (Marya Weryho).
11. SPRAWY ZAWODOWE KOBIECI. Jak wycho-  
wywać córki? (c. d.)
12. BIBLIOGRAFIA.
13. KORRESPONDENCJA REDAKCYI.
14. ROZMAITOŚCI. Pantofle szkolne w Amster-  
damie. — Pełnienie tytułu i szkła.
15. OGŁOSZENIA.

### Niemcy wobec ruchu przemysłowego w Galicji.

Jakkolwiek niektóre pisma wyrażały się  
pesymistycznie o usiłowaniach zmierzających  
do wymiany produkcji przemyślowej Galicji  
i Królestwa — to obecnie najlepszym prze-  
blemem incynatory naszego pisma jest prze-  
devszystkiemi fakt, iż na wystawie metalo-  
wej w Krakowie nie brakło wystawców  
z Królestwa (w małym zakresie, gdyż wy-  
stawa obliczona była tylko na produkcję Ga-

licji), a następnie fakt nader doniosły, jak  
Niemcy reagują na nasze usiłowania.

Nawoływania prasy polskiej, zmierzające  
do możliwego ograniczenia stosunków wy-  
dłowych z wytwórcami i kupcami niemiec-  
kimi, widocznie nie pozostały bez wpływu  
na obroty, skoro pisma niemieckie, które  
przy pierwszym objawie tego ruchu bagatel-  
lizowały go zupełnie; obecnie baczenie śledzą  
stosunki i każdą wzmiankę pism nieują na  
swoją spóh.

Wystawa metalowa w Krakowie  
i poprzedził artykuł p. St. Gorskiego (Lodzian-  
nina), w lwowskim „Przemysłowcu”, wywo-  
łały wrazenie i oburzenie w prasie niemie-  
ckiej, jak o tem świadczy głos rozpowsze-  
chnionej i wpływowej „Schlesische Zeitung”.  
W piśmie tem czytamy:

„Usiłowania Polaków, mające na celu  
zdobycie niezależności ekonomicznej od Niem-  
ców i wzmożenie tym sposobem silniejszych  
zdają się rozszerzać na teren handlu między-  
narodowego. W lwowskim „Przemysłowcu”  
pobudza „jakis” Gorski do zawiązywania sto-  
sunków pomiędzy kupcami i fabrykantami  
galicyjskimi a wytwórcami Królestwa Pol-  
skiego, bytomskimi zaś „Dziennik śląski”,  
rodziny brat „Katolika” zaznacza z zadowole-  
niem, że zespolenie się na polu handlu i prze-  
mysłu ma wielkie znaczenie i w prasie gali-  
cyjskiej, zarówno jak warszawskiej, żywe  
obudziło zainteresowanie.

Pisma te zamieszczają kwestyonaryusz  
sporządzony przez „Przemysłowca” i obje-  
mujące pytania następujące: 1. Jakiej wy-  
twory mogą być sprowadzone do Galicji  
z Król. Polskiego, zamiast z Niemiec? 2. Czy  
towary te mogą wyrzynać konkurencyę  
z obcymi fabrykantami? 3. Jaki jest stosunek  
cen towarów z Kr. Polskiego, do cen towa-

Lwowska Fabryka -  
chemiczna - - - -  
- - Lwów - - Zamarstynów

„TLEN”

38 Mydła toielowe: 23-74  
Mydło Incei pana Zablockiego -  
Na-Na-Ka-Je - - - -  
Japońskie, Wskhodnie piękności

Środki opatrunkowe - - - - -  
Sole do kąpielii z kwasem wegl.  
Plastyr angielskie i inne - - - -  
Fibranty, Guma arabska i i. d.

rów obcych? 4. Jakim uznaniem cieszą się w Galicyi wytwory z Kr. Polskiego? 5. Jaki jest najracjonalniejszy sposób sprowadzania tych wytworów? 6. Czy zawiązanie stosunków nie wywoła jakichś trudności technicznych? 7. Jakie są opłaty celne i taryfy przewozowe? 8. Poglądy osobiste na możliwość rozszerzenia stosunków handlowych Galicyi z Król. Polskiem.

Wyliczone pisma śląskie zwracają przytem uwagę, że z jednej strony w Król. Polskiem rozwijał się wielki przemysł, z drugiej zaś strony w Galicyi, dzięki szkołom fachowym i zasillkom dawanyim instytutom przemysłowo-technicznym, powstały własne fabryki. Tym sposobem ku niezmiernemu pożytkowi obu stron mogą się obie dzielnice uzupełniać.

„Dziennik śląski” radzi czytelnikom zwrócić uwagę na przyłączenie się do tego ruchu ogólnego. „Niechaj polscy przemysłowcy i rzemieślnicy ze Śląska odwiedzają wystawę i pełni dobrych chęci zbadają ją spokojnie, trzeźwo i po kupaćku”.

Niemieckie przemysłowcy i kolarzemiślnicy dobrze zrobia, gdy ruch ten, którego ważność pod żadnym pozostem nig wolo lekceważyć, będą miały dobrze na oku, ażeby w razie potrzeby, gdyby inaczej się nie dało represjamiłami bronili się przed tym polskim bojkotem”.

Po tych głosach możemy poznać, że karawana idzie na przód...”

## Sprawy przemysłowe.

### Wystawa metalowa.

(Ciąg dalszy.)

Dział maszyn przedstawia się wprost okazale. Nazwiski wystawców starczą za siebie: fabryka Sanocka, fabryka Zieleskiego, Rudolphi w Trzebinii. Są tu dalej: surowce odlewy z fabryki L. Biskupskiego (Kotomija), piłu; do zgarzania śniegu H. Chonka (Lwów), narzędzia rolnicze Fröhlichów (N. Sącz), piugi braci Hapków (Gródek), prasa olejowa L. Jagusińskiego (Lwów), szablono do rur betonowych R. Kargego (Lwów), sieczkarnia ręczna P. Pammera (Lwów), młynek do czyszczenia zboża I. Plezy (Turka pod Kolomyją), młynek „fixcelstor” E. Schmejgi (Biała), maszyny do miodów I. Zyguntowicza (Krosno), hamulce kolejowe A. I. Benzera (Stry), facjony M. Lickendorfa (Lwów), rower Setskicha Keyhy (Lwów), szruby fabryki w Oświęcimiu, odlewy żelazne arc. Fryderyka (Weg Górka), lany piec Pammera (Lwów), rury, ruszty, slupy W. Podhordeckiego (Lwów), tablice z metalu (malarstwo sztydowe) L. Appla (Lwów), mostoznaczce prace T. Moosa (Lwów), dzwony A. Serafina (Kalusz), kłisze fotocynograficzne i fotogra-

ficzne E. Trzemeskiego (Lwów), wagi (ogólna uwaga zwłaszcza wśród lekarzy zwracają wagi stalowe do ważenia dzieci) I. Stankiewicza (Lwów), wyroby górniczo-hutnicze z fabryk namiestnika Potockiego, liny druciane braci Batorowiczów (Drohobycz), pasy i liny Tow. powoźniczego w Radymnie, naczyina do gotowania mleka T. Kraussa (Lwów), telefony K. Domiczka (Lwów) i w. i.

W dziale pasów prócz wymienionych już przy szlustrstwie i maszynach wystawców, zapisać się godzi: smary E. Hellwiga (Lwów), pasty fabryki „Iskra” (Krałów), mydła i kity J. Föhringa (Lwów), etykiety z kwiatami zakładu w Jasle itd.

W dziale planów wystawcami są: Centr. Związek Gal. przem. fabrycznego (Lwów), Drzewiecki i Jeziorański (Warszawa) Gazownia miejska (Krałów), inż. Horoszkiewicz (Krałów), inż. Nitsch (Krałów), architekt Piątkowski (Lwów), Redakcja tygodnika „Przemysłowiec” (Lwów), Zygim. Rodakowski (Lwów), Sokolnicki i Wiśniewski (Lwów), Krakowska spółka tramwajowa.

Ciekawym jest dział wynalazków polskich. W dziesiętym sprowadzono także tylko nazwiska mogą być pomieszczone, podnieść więc należy pomysły pp. J. Balawajdara (Przemysł), Dr. Ballabana (Lwów), J. Butelskiego (Krałów), T. Eisenbarta (Lwów), W. Grodzickiego (Krałów), K. Haydera (Sambor), Dr. T. Herynga (Warszawa), A. Iwaszkiewicza (Pińsk), A. Jankiewicza (Nowy Sącz), Dr. Fr. Kmitowicza (Rybnica), Kornoński i Racięcki (Warszawa), redaktor „Dzwignik” Korostenki (Lwów), inż. Tad. Krauss (Lwów), Dr. Luster (Warszawa), Malinowski i Sławadzki (Częstochowa), K. Mierzanowski (Bliżyn pod Radomiem), inż. Olewinski (Lwów), prof. Olaszewski (Krałów), F. Otocki (Sądowa Wisznia), inż. Przybyłko (Krałów), W. Włochowski (Krotoszyn pod Poznaniem), Wład. Włodarczyk (Borysław), Wacł. Wolski (Lwów), J. Zyguntowicz (Krosno).

(C. d. n.)

DR FR. HANDROWSKI.

### Związek niemiecki

w przemyśle spirytusowym, jego utworzenie, organizacya i działalność.

Aby należycie zrozumieć, z jakiego powodu utworzył się w Niemczech ogólny związek w przemyśle spirytusowym i jaki jest jego cel, trzeba uprzytomnić sobie chwile, towarzyszące powstaniu związku i rozpatrzyć historję ustawodawstwa wódczanego, działalność związku wytwórców spirytusu i rozdwojenie ich z rafinerami.

W 17-em stuleciu podlegały w Niemczech podatki rządowemu tylko gorzelnie miejskie, zaś gorzelnia na wszy były zwolnione od podatku. Lecz już w początku 19-go stulecia zaprowadzono dla obu kategorii gorzelnik podatki od przestrzeni czarnej. Ten podatek był bezpośrednią przyczyną znako-

mitęgo rozwoju przemysłu spirytusowego, albowiem zmuszał producentów do jak największego wyzyskania danej opodatkowanej przestrzeni bez względu na jakość materjalu. Stąd podobny pociągwał za sobą powstanie w r. 1857 związku wytwórców spirytusu, który to związek z pomocą założonej stacyi doświadczalnej bardzo dodatnio oddziaływał na rozwój techniczny przemysłu gorzelnianego. Największą zasługę około tego rozwoju ponosił Delbrück, popołany w r. 1874 do kierownictwa stacyi. Dalszym następstwem tak połączonych czynników rozwoju była zyskowość gorzeln wódcze, wywóz spirytusu poza granice kraju i mnożenie się gorzeln. Wywóz jednak do pewnych granic mógł wzrastać, tak, że produkcyja zwiększona oddziaływała na cenę produktu w kraju. Niebezpieczeństwo stąd powstałe dla rolników i wytwórców spirytusu było oczywiście znaczne. Trzeba było temu zapobiedz. W tym kierunku związek złożony z potrzebnych agrarjuszów i wytwórców z jednej strony, a fachowych energicznych ludzi z drugiej, zaczął oddziaływać bardzo silnie na rząd niemiecki; zresztą ten ostatni już od dłuższego czasu nosił się z myślą podwyższenia podatku od wódk wódcze. Oddziaływanie to uwidoczniło się we wniesionej do parlamentu niemieckiego w r. 1887 noweli ustawy, której autorem był właściciel w. Grass (Klanin) i która została w d. 24. czerwca 1887 r. zatwierdzona, jako nowa ustawa. Ustanawiała ona pewien kontyngent spirytusu dla gorzeln; kontyngent był wyrazem konsumcyi krajowej. Każda istniejąca gorzelnia otrzymała prawo wyrobienia pewnej ilości na rachunek kontyngenta, placąc z niej podatku 50 marek za 100 l spirytusu 100-stopniowego. Wyrob dalszy, t. j. wyrob kontyngenta, był dozwojony wprawdzie, ale za taki gorzelnia musiała placć wyższą stopę podatku, t. j. 70 marek. W ten sposób dość znacznie został opodatkowany spirytus, przeznaczony do konsumcyi, t. j. do picia. Wszelki inny spirytus, a więc przeznaczony do wywozu lub do celów przemysłowych, z chwałą wywiezienia uwolniony był zupełnie od podatku. Nadto ustawa ta zabezpieczyła stosowemu ulatwieniami istnienie małych i średnich gorzeln, tak, że one mogły śmiało konkurować z większemi gorzelniami.

Ustawa ta, jakkolwiek zbawienna dla przemysłu spirytusowego zawierała w sobie jednak znowu niebezpieczeństwo nadprodukcji w stosunku do konsumcyi. Przez podniesienie bowiem podatku od spirytusu do picia można było przewidzieć, że nastąpi wkrótce obniżenie się konsumcyi. I tak się też stało. Mimo ograniczonej i za staraniem tow. zmniejszonej produkcyi o 1/3 spirytusu, kosumcyja spadała o 1/5, więc bardzo znacznie; podaż spirytusu wzrosła ogromnie, popyt zmalał, a cena spirytusu mimo różnicy podatku o 20 mk. na hektolitrze, do tego stopnia się obniżyła, że ponownie trzeba było myśleć o usunięciu złego. Jak poprzednio, tak i w tym razie uratowało sytuacyę towarzystwo wytwórców spirytusu wraz z Delbrückiem przez

**Chylewski, Hruby i Sp.**  
dawniej Władysław Niemceza

Biurowe techniczne i zakład instalacji.  
WE LWOWIE  
Kopernika 15a, II p.

Projektujemy i wykonujemy: Ogrzewania centralne, wentylacye wodociąg i kanalizacye rurową, żarnie, łazniki, wierceń studzien i ostawianie pomp. Pralnie i suszarnie mechaniczne. (Oświetlenie patentowane nafiawem światłem żarowym „Znicz” w miejscowościach nie posiadających gazowni.)

obmyślenie sposobów zastosowania spirytusu denaturowanego do celów przemysłowych i przez wywarcie wpływu na miarodajne czynniki ustawodawcze. Owocem tych usiwań była ustawa z 16. czerwca 1895 r. (wniosek Uhdena). Ustawa ta nakłada na wszystkie gorzelnie, wyrabiając ponad 300 hektolitrowo rocznie, nowy obok dawnego produktu, atoli pieniądze, stąd uzyskane, nie wpływają do kasy państwa, lecz zostają zużyte na premie wywozowe i na cele denaturacji spirytusu.

(Dok. nast.)

## Z przemysłu Królestwa.

STEFAN GORSKI

### Sytuacja przemysłowa

Stagnacja handlowa, zastój w interesach kupieckich wywierają wpływ ujemny na ogólny bieg produkcji w Królestwie. Przemysł tkacki i żelazny w pierwszym rzędzie najdotkliwiej odczuwają ciężką sytuację handlową, tracąc nie tylko na odbiorcach, ale uzyskując coraz mniejsze gwarancje regulowania zaległych rachunków. Pesymizm, jak nigdy, przedziera się do szeregów producentów, nie widzących na razie naprawy istniejących stosunków handlowych.

W szeregu ognisk przemysłowych, Łódź, jako największe centrum fabryczne kraju, odczuwa może najbardziej w Królestwie skutki obecnego przesilenia ekonomicznego.

Wykazy kolejowe stwierdzają ustawicznie zmniejszanie się ilości wywozu, podczas kiedy składy zalegają nagromadzonemi od kuku miesięcy towarami — bez zbytu. Statystyka urzędowa wykazuje, iż za miesiąc lipiec z Łodzi wywieziono o 248.148 rubli towaru mniej, niż w tymże czasie w roku ubiegłym. Różnica kolosalna, bodaj nie byłaby w naszych stosunkach wytwórczych.

Zacieśniające się stopniowo dotychczasowe rynki zbytu dla towarów z Królestwa zmuszają przemysłowców naszych szukać innych dróg, może mniej korzystnych, ale bądź co bądź nadających się do szerszego wykorzystania i złagodzenia dotychczasowych różnic pomiędzy żądaniem a zaofiarowaniem kupieckim.

Wieleż już kiedykolwiek zwróconą dziś jest uwaga producentów polskich na tereny perskie i tureckie. Wywóz do tych krajów, zwłaszcza w zakresie tkanin bawełnianych, dzięki umiejętnej zorganizowanej sieci konwojatorów, istotnie znacznie wzrasta w ostatnich czasach Nowemu ruchowi eksportowemu w nie malej części sprzyja ulga poczyniona przez rząd towarami wywozonymi poza granice państwa. Zwrot dla eksportowego od wyrobów bawełnianych został znacznie podniesiony i wynosi dziś w stosunku od pudła za przedzę surowa i białona . 5 rb. 30 kop. za przedzę farbowaną . 5 „ 55 „ za przedzę farbowaną w barwie adrianopolskiej . 6 „ 10 „

za tkaniny, serwety, taśmy i chustki . 5 „ 45 „ za te same wyroby farbowane, z wyjątkiem wyrobów w barwie adrianopolskiej . 5 „ 75 „ za te same wyroby w barwie adrianopolskiej . 6 „ 25 „

Od puda wywożonych tkanin wełnianych, których dwa arszyny kwadratowe wazą tylko jeden funt, albo mniej zwraca się 9 rb. 45 kop.

Nowe zarządzenie celne z dużym zadowaniem powitano w kołach przemysłowców, z napreżeniem szukających wszelkich możliwych dróg dla ujęcia niemilosiernie nagromadzających się zapasów tkanin bawełnianych.

Obroty handlowe Persji — podług opinii firm fachowych — oceniamy na 80 milionów rubli, z tej sumy przypada 50 milionów rubli na konsumpcję, zaś 30 milionów na wywóz. Najpoważniejszymi dotąd konkurentami przemysłowców łódzkich i moskiewskich byli fabrykanci angielscy dostarczający do Persji rocznie towarów wartości 20 milionów rubli. Z pomiędzy dowożonych ładunków pierwsze miejsce zajmowały wyroby bawełniane (z ogólnego dowozu), w zakresie więc tych towarów przemysłowcy polscy zamierzają konkurować z produktami obcemi, nie przewyższającami — jak wiadomo — dobrocią znanych z taniości i wykwalifikowanego wykończenia tkanin bawełnianych łódzkich.

Na rynkach zarówno perskich, jak i tureckich wyroby łódzkie spotykają się z spółzawodnictwem towarów nie tylko angielskich, francuskich i niemieckich, ale w równej mierze tkanin austriackich. Na terenach obcych Łódź zwyciężko przewyższa konkurencję obcą, może najmniej obawiając się producentów wiedeńskich, nie rozumiemy więc przyczyny, dla której wytwórcy polscy obawiają się prób spółzawodniczenia z Wiedniem na bliższych terenach Galicji, gdzie znaleźćliby niewątpliwie żywcem poparcie miejscowych konsumentów.

Pomijanie Galicji jest niewątpliwie nierozważną przemysłowców, którzy — jak się słusznie niedawno wyraził „Kuryer Codzienny” — zbyt jednostronnie przywykli ciążyć ku rynkom zbytu na Wschodzie.

Stopniowe pozyskiwanie nowych, ale bądź co bądź nienazbyt wygodnych rynków zbytu będzie powołać przemysłowców do nadmiaru zapasów tkackich, ale nie przwróci narazie miejsce tym dziesiątkom tysięcy pracowników, którzy stopniowo tracili zajęcie przez kilka ostatnich miesięcy.

Losom bezczynnych robotników żywo zajmuje się społeczeństwo starając się możliwie nieść ulgę niedoli. — Czynione są usiłowania o wynajdywanie pracy zarobkowej, ale niestety, nie wszystkie usiłowania uwięzione bywają pomyślnym rezultatem. Szczególniejszą troską naprawdza myśl o zbliżającej się niedalekiej już zime.

### Reportażycy bawełny amerykańskiej.

Waszyngtoński departament rolnictwa ogłosił dane cyfrowe co do reportażycy bawełny amerykańskiej. Z danych tych okazuje się, że przemysł amerykański konsumuje najwięcej bawełny surowej. W kampanii 1902/3 roku Ameryka przetrzebia o 930.000 bel bawełny więcej, niż Anglia, która do niedawna przodowała pod tym względem innym krajom. Z amerykańskich fabryk, południowo konsumują więcej bawełny niż północne.

Widzimy w femy nowy prąd, polegający na tem, że bawełki stopniowo prznoszą się do miejsc, gdzie wytwarzany jest materiał surowy. Jest to dążność do uniknięcia zbędnych kosztów produkcji, jak np. kosztów przewozu surowca, w celu uzyskania lepszych warunków konkurencyjnych. Coś podobnego daje się zauważyć już i w przemyśle bawełnianym państwa rosyjskiego. Fabrykanci rosyjscy zwrócili już uwagę na obfitość opalu w Turkestanie i na Kaukazie; na taniłość przewozu surowca do tych miejscowości. W okolicach Baku np. funkcjonuje już fabryka bawełniana, a w ostatnich czasach jedna z fabryk łódzkich założyła pod Tyflisem fabrykę do oczyszczania bawełny surowej, idącej do okręgu fabrycznego Łódzkiego.

Oczywiście prąd ten, naturalny zupełnie w Ameryce, nie może przejawiać się zbyt silnie w przemyśle rosyjskim, ponieważ fabryki państwa rosyjskiego, otrzymując dotychczas z Zakaukaskiej prowincji i z Turkestanu ilości bawełny, stanowiące nieznaczną część spożywanego przez nich surowca i tak są zależne od bawełny zagranicznej (zwłaszcza amerykańskiej), a więc nie mogą w zupełności uniknąć wysokich kosztów transportu materiału surowego.

### Jarmark w N. Nowogrodzie

„Torg. prom. Gaz.” pisze: Zapotrzebowanie na pieniądze dla jarmarczanych obrotów handlowych i rozrachunków rozwija się dotychczasowo bardzo słabo, co się tłumaczy tem, że kupy mało jeszcze mają w portfelu weksli handlowych, które powstają za sprzedaży towarów. Z tego można wnosić, że rozwój samego handlu idzie względnie powolnie. Przeważa zdanie, że na ogół jarmark legoroczny rozwinię się późno, a to dla bardzo poważnych przyczyn; zwłaszcza na opóźnienie obrotów jarmarczanych wpłynęła spóźniona zbiórka zboża w okręgu wołko-kamskim. Stopa dyskontowa, jak przypuszczają, będzie obecnie nieco wyższa od przeszłorocznej. Obliczają, że dla weksli 3 miesięcznych (krótkoterminowych najmarktu bywa w ogóle niewiele, zaś obecnie skutkiem okoliczności terażniejszych spodziewany jest kredyt więcej długoterminowy), będzie ustnowy procent dyskontowy 5—5 i pół, dla weksli 6 miesięcznych 5 i pół—6 proc., a dla 9 miesięcznych 6 i pół—do 7 proc. Naturalnie, wiele tu zależy zarówno od jakości wekslu, jak i od wysokości sumy. Na większych sumach prawdopodobnie będą solidnym kund-

Leon Nowosad

Absolwent c. k. Technologicznego muzeum przem. we Wiedniu.



### Skład i pracownia obuwnia

dla dam, mężczyzn i dzieci — specjalna obuwia dla nóg dotkniętych i słabych. Osobny dział naprawy obuwnia

we Lwowie, Paśaz Mikołascha.

manom robione ustępstwa wzorem lat dawnych, gdyż naogół banki mają dość pieniędzy; widoczna jest tylko pewna ostrożność i wybredność w przyjmowaniu weksli, co oczywiście wypłynie odpowiednio na bieg handlu jarmarczego.

**Przemysł koronkarski.**

W wydziale przemyslu wiejskiego i ekonomii opracowujac obecnie kwestye zorganizowania agentury komiwojazerów, których zadaniem byłoby: przyczyniac się do pewnej łączności pomiędzy centrami drobnego przemyslu koronkarskiego, celem wykonywania wielkich obstalunków; dostarczac koronkarcom wiadomości o zapotrzebowaniu koronek; rozpowszechniac pośród koronkarek ulepszone rysunki koronek, korzystajac w tym celu nie tylko ze składów w rozmaitych miastach, lecz i z jarmarków.

Równocześnie omawiana jest kwestya: czy pożądanem jest zaszczerpiecie przemyslu koronkarskiego za pomocą fachowego kształcenia dziewcząt w szkołach i ochronkach, w tych miejscowościach, gdzie koronkarstwo jeszcze nie istnieje, i czy przez takie sztuczne rozpowszechnianie koronkarstwa nie wytworzy się na przyszłość szkodliwa konkurencja dla już istniejących centrów przemyslu koronkarskiego.

**Ruch przemysł.-handlowy**

W rubryce tej pomieszczyliśmy: Zapotrzebowania firm, dostawy i projektowane przedsiębiorstwa, budowe i t. p., dalej poszukiwane i oferowane zastępstwa tak w przemyśle jak i w handlu.

**Zapotrzebowania:**

**Agentura w Neapolu** stara się o nawiązanie stosunków z fabryką mogącą dostarczac cygaretki papierowych.

**Przemysł tekstylny.** Pewna znana agentura w Kralowej (Bośnia) chce nawiązac stosunki z fabryką, która by dostarczala materyc na ubrania, materyc bawełniane, płótna, kretony i fantazyjne wyroby bawełniane.

**Drzewo.** Jedna z firm w Palermo poszukuje domu dla dostawy znaczących ilości drzewa sosnowego i bukowego.

**Skóra.** Pewna firma w Tunisie pragnie nawiązac stosunki z fabrykantami skór.

**Przemysł tekstylny.** Agentura czynna od lat dziesięciu na rynkach Kopenbahi poszukuje następujących towarów: materyc bawełniane, materyc na ubrania i okrycia, dywany, materyc na meble, płótna, koszule, bluzy,

oraz wyrobów trykotowych wszelkiego rodzaju.

**Przemysł skórny.** Firma wyprawiająca skóry na wierzchy i podszwy, może mieć odbyt przez agenturę w Beyrucie, która poszukuje zastępstwa tych produktów.

Blizszych informacji udzieli Redakcja „Przemysłowca”. Oferty wnosic należy wprost pod adresem: *Oest. Ung. Export-Verein, Wien 1. Falkenstr. 3.*

**Sprawy techniczne.**

INŻ. STANISŁAW MANDUK

**Kilka słów ogólnych o Ameryce\*).**

(Ciąg dalszy)

Każde miasto amerykańskie można zasadniczo podzielić na dwie części. W jednej części miasta pracują, w drugiej mieszka. Sercem każdego miasta jest dzielnica handlowa. Składa się ona tylko z kilku

czyli wieżownic, które lud zowie drapaczami chmur (a. sky-scraper's) (rys. 4 i 5\*) W tej części miasta, życie wra i kipi od 8-mej rano do 5-jej wieczór. Tłumy na chodnikach, wszyscy się spieszą, biegną, znać owa „wartość czasu”. Ulice przepełnione wozami z towarem, powozami tramwajów elektrycznych, a na niektórych pociągach przebiegają co kilka minut nad głowami przechodniów. Owe domy niebotyczne i ruch górzakowy, oszalołima z początku Europejczyka, lecz z czasem i on zaczyna się jakoś prędko ruszac, budzi się w nim uspióna dotychczas energia.

Przyjrzawszy się bliżej owej dzielnicy handlowej, spostrzegamy, że jesteśmy między hurtownikami. Na jednej ulicy umieściły się banki, na drugiej towarzystwa ubezpieczeń, na innych znów panuje: zelazo, sukno, kafejka, redakcje pism z drukarniami, księgarnie nakladowe i t. p. Jednym slowem, gdy się czegoś szuka lub chce coś kupić, trzeba wiedziec tylko na jakiej ulicy to sprzedaja.

Z powodu szczupłości przestrzeni handlowej i popytu na lokale, powstaje w każdej takiej dzielnicy coraz wieksza ilość wieżownic,



Rys. 5. WIDOK PITTSBURGA.

ulic, rozszerza się powoli w stosunku do tej drugiej i rośnie nie na obszar, lecz w góre. Powstają domy niebotyczne, domy wiezowe

które, mówiac nawiasem, są pomyslem bardzo dogodnym. Bo cóż może być lepszego,

\*) Przedruż z „Przeglądu Technicznego”, którego uprzejma Redakcja użyczyla nam i kilscze.

\*) O dotychczasowym rozwoju i konstrukcyi tych ze wazach miar ciekawych budynków podamy niżej w piśmie naszym przez obszerniejszą. (P. r.)



Rys. 4. WIEŻOWNICE CHICAGO.



gdy n. p. mam do załatwienia jakiś interes, nie tracę napróżno czasu na bieganie z jednego końca miasta na drugi, lecz udaję się do tej dzielnicy, wchodzę do wieżownicy

interes, może załatwić wszystkie takie sprawy w jednej takiej wieżownicy. Rzeczywiście, wszystkie fabryki, kopalnie, zakłady przemysłowe z całych Stanów Zjedn. mają tu, albo swoje główne biura handlowe, lub też ich filie. Zauważam więc, bo nieraz spotkałem się ze zdziwieniem, że są, co chcą mieszkać tak wysoko, iż w tych wieżownicach nikt nie mieszka, tylko są umieszczone same biura, a drzwi główne z chwilą wyjścia pracujących są zamykane.

Z uderzeniem godziny 5-ej, we wszystkich biurach kończą się zajęcia i tłumy pracowników wracają tramwajem lub drogą żelazną podmiejską, do swoich mniej lub więcej oddalonych mieszkań. Tak tramwaje jak koleje wysyłają na ten czas zdwojona liczbę pociągów, a czas ten trwa nie więcej jak pół godziny. W powozach ciasnota straszna, bo kto nie siedzi, ten stoi wewnątrz, na platformie, na stopniach, aby się ręką zaczepić, to jedne. Gazety wieczorne, o tej godzinie sprzedawane przez chłopców, każdy kupuje, aby je w drodze do domu przeczytać. I ta przed chwilą pełna ruchu dzielnica, opróżnia się powoli, nareszcie zapanowuje tam zupełna pustka i tylko gdzieś tam spotyka się jakiegoś narudem. (C. d. e.).

### Sprawozdanie państwowych szkół przemysłowych.

Szesnaście sprawozdanie c. k. państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie za r. 1903/4. — Dwunaste sprawozdanie c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie za r. 1903/4.

Sprawozdania te dają obraz rozwoju dwóch szkół przemysłowych w naszym kraju za r. 1903/4. Organizacja każdej z tych szkół jest różna i obydwie szkoły czekają szczęśliwie uzupełnienia.

Szkola przemysłowa lwowska ma trzy działy, a) dział budowlany, który się rozdziela na kursa: murarstwo, ciesielstwo i kamieniarstwo; b) dział przemysłu artystycznego, który rozdziela się na działy: malarstwa dekoracyjnego, rzeźbiarstwa dekoracyjnego, snycerstwa, stolarstwa, tokarstwa i ślusarstwa; c) dział haftów; d) dział koronek; e) publiczna sala rysunkowa i modelowania, wreszcie f) szkoła przemysłowa uzupełniająca dla przemysłowców a) budowlanego, b) artystycznego, c) mechaniczno-technicznego. Frekwencja w szkole przemysłowej nie jest zbyt liczna, gdyż do czterech pierwszych działów, które stanowią podstawę szkoły przemysłowej było zapisanych zaledwie 241 uczniów (uczniów) z czego otrzymało 149 notę pomyślną, 39 poprawek. Największą frekwencją cieszył się i kurs działu przemysłu artystycznego wraz z stolarstwem i ślusarstwem budowlanem, a to ze względu, że bursa rumska przemysłowców umieściła w tej klasie 23 chłopców. Sprawozdanie Dyrekcyi jest nader suche, może być dla tego, że nowy jej dyrektor Zygmunst Hendl objął dyrekcyę z d. 1. czerwca 1904 t. j. z końcem r. szkolnego i nie miał czasu rozpatrzyć się w potrzebach Zakładu. Sądzimy, że szkoła przemysłowa we Lwowie rozwinię się lepiej, jeśli

jej kierownik odda się całą duszą temu Zakładowi, który wymaga ciągłej a intensywnej pracy. Pierwszym czynem dyrektora powinno być staranie około uzupełnienia Zakładu w tych kierunkach, aby szkoła przemysłowa we Lwowie tworzyła całokształt wszystkich nauk, tudzież podniesienie frekwencji przez założenie bursy polskiej dla szkół przemysłowych — wielka bowiem liczba młodzieży z miast prowincjonalnych nie może korzystać z nauk, gdyż nie ma utrzymania we Lwowie. Wówczas odpadnie potrzeba sztucznego podnoszenia frekwencji przez wliczanie do frekwencji uczniów także tych osób, które uczeszczają do publicznej sali rysunkowej i nie stoją prawie w żadnym związku z właściwą szkołą przemysłową.

Nie będziemy tu wskazywać dyrektorowi zakładu kierunków, w jakich ma postępować, aby podnieść szkołę, ufamy bowiem, że on wkrótce pozna braki i będzie się starał ile możności je usunąć.

Krakowska szkoła przemysłowa składa się a) z wyższej szkoły przemysłowej, b) z oddziału artystycznego przemysłu, c) z uzupełniających kursów wieczornych. Wyższa szkoła przemysłowa obejmuje trzy wydziały, czyli szkoły zawodowe 1) wydział budownictwa, 2) mechaniczno-techniczny, 3) chemiczno-techniczny.

Oprócz tego w skład szkoły przemysłowej wchodziły: 1) pracownia dla chemii fermentacyjnej i połączony z nią kurs dla gorzelników z praktyki, 2) stacya doświadczalna dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych 3) specjalny kurs czteromiesięczny dla obsługujących maszyny i kotły parowe, 4) specjalny kurs dla maszynistów prowadzących lokomotywy, 5) specjalny kurs pięcioletni dla malarzy dekoracyjnych, 6) specjalny kurs pięcioletni dla wykształcenia pomocniczych sił technicznych dla budowy urządzeń komunikacyjnych. Ogólna frekwencja w wyższej szkole przemysłowej i we wszystkich jej działach wynosiła w r. 1903/4 452 uczniów.

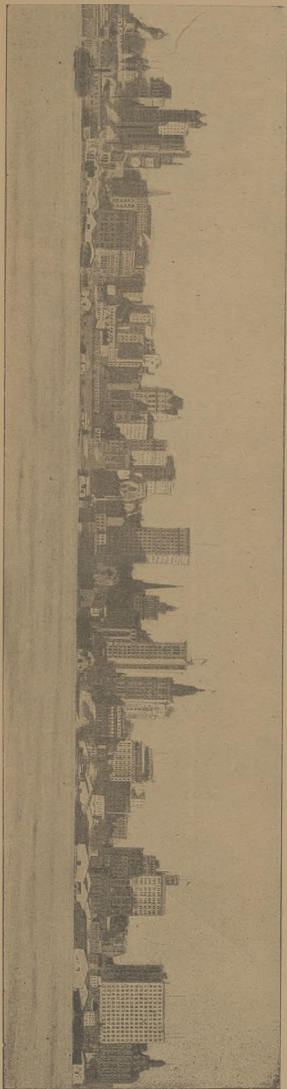
Na przeszkodzie w rozwoju szkoły stoi brak budynku szkolnego, specjalnie na cele szkoły przemysłowej budowanego. Na wstępie sprawozdania Dyrekcyi szkoła podnosi, iż w kierunku uzyskania gmachu szkolnego i stwierdza, że Rada m. Krakowa jeszcze w r. 1896 powzięła uchwałę, mocą której odstąpiono rządowi 4000 l. m na budowę gmachu, pod warunkiem, że rząd budowę gmachu rozpocznie najdalej na wiosnę r. 1896. Od tego czasu tyle lat minęło, a gmachu jak nie ma tak nie ma.

C. k. Rząd mimo tak wielkiej ofiary gminy m. Krakowa nie nie zrobił i dopiero w r. 1903/4 prof. Odrzywołki miał opracowywać plany i kosztorysy. Szkoła stanie z pewnością w przyszłym stuleciu — o tem wątpić nie należy.

### Źródło techn. i przem.

Zjazd maszynistów, werkmistrzów i monterów w Krakowie.

Stowarzyszenie maszynistów, werkmistrzów i monterów w Krakowie pragnąc w myśl wydanej odezwy przed kilkoma laty,



Rys. z WIEŻOWNIC NEW-YORKI

i znajduje w niej więcej aniżeli 200 różnych biur. Stoi Amerykański chwalić się, że kto

chce w tej fabryce lub założyć jaki in-

mającej na celu zorganizowanie wszystkich maszynistów i monterów w kraju, w czym wprowadzić, postanowiono zwołać zjazd do Krakowa w dniach 18. i 19. września b. r. (t. j. w niedzielę i poniedziałek). Wybrany Komitet z Iona stowarzyszenia, uprasza przeto wszystkich Kolegów, którym dobro stanu maszynistów, wermistrzów i monterów leży na sercu, złożyć na zjazd, w celu naradzenia się nad wspólnym naszym położeniem, gremialnie przybyć zechceci. Program zjazdu obejmuje przez wspólnego zwiedzenia wystawy metalowej, obrady celem 1) Utworzenia organizacji zawodowej krajowej, 2) Obmyślenia środków ku podniesieniu godności stanu maszynistów, przez niedopuszczenie do tego zawodu ludzi nie fachowych, 3) Wniosk. Obrady zjazdu toczyć się będą jedynie na gruncie ekonomicznym z wykluczeniem polityki. Zgłoszenia przybycia należy nadsyłać na ręce sekretarza, **Antoni Strzyżewski**, przewodniczący zjazdu, **Tomasz Borowski**, sekretarz, Kraków, ul. Starowiślna 1. 36.

### Polskie towarzystwo młodzieży handlowo-przemysłowej „Riosty”.

W Hamburgu udziela bezinteresownie radom wszelkich wskazówek i informacji dotyczących Hamburga. Zebrania odbywają się co wtorek wieczorem w lokalu „Gossover's Gesellschaftshaus” Schauenburgerstrasse, pod który to adres uprasza się o nadsyłanie wszelkich korespondencji.

### Ilu techników uczeszcza do szkół politechnicznych w Niemczech?

Z dat wydaných w kilku ostatnich numerach *Zentral bl. der Bauver.* wynika, że do szkół politechnicznych w Hanowerze, Monachium, Stuttgarcie, Dreźnie, Dorndorcie, Karlsruhe, Berlinie i Akwigranie uczeszcza razem pokaza 106 15615 słuchaczy (zwyčajnych, nadzwyczajnych i gości razem). Między nimi jest kilkanaście kobiet. Z powyższej liczby tylko tylko 1910 słuchaczy nie należy do Cesarstwa niemieckiego. Pierwsze miejsce zajmuje Berlin, ma bowiem 30895 słuchaczy. Z 15615 słuchaczy znaczna większość poświęca studium na wydziale inżynierii.

Nasza łowska Politechnika ma większą ilość zapisanych słuchaczy niż techniki w Stuttgarcie, Brunzawiku i Akwigranie.

### Kto budował koleje chińsko-wschodnią?

Podajemy suchy wykaz nazwisk i stanowisk:

Inż. Seweryn Wachowski był pierwszym pomocnikiem głównego inżyniera budowy, naczelnika transportów, żegluga, służby drożowej i czasowej służby eksploatacji.

Inż. Ludysław Rembertowicz był naczelnikiem służby ruchu.

Inż. Szymon Przewalski był naczelnikiem służby trakcyj.

Inż. Hirsman był naczelnym inżynierem budowy linii południowej do Dalejnego i do Portu-Artura.

Inż. Karol Jokisz był naczelnikiem głównego biura technicznego.

Naczelnikami ucząstków budowy byli inżynierowie: Offenberg, Szydłowski, Cwynski, Płaskowski, Weber, Proziński, Sznarski; przy budowie mostu na Sungari pracowali inż. Płaskowski, przy budowie mostu na Nonni inż. Bajdowicz.

Inż. Sznarski 2-gi zarządca żegluga.

Inż. Ludwik Czajkowski był pierwszym budowniczym Charbina

W biurach technicznych pracowali: inż. Nowakowski, inż. Cytowicz (inżycra nowego przeliskowego dworca w Charbinie).

Możnaby wymienić jeszcze nazwisk kil-

kadziesiąt, jeśli by szło o wybitniejsze tylko osobistości.

Możnaby wymienić nazwisk jeszcze kilkaset i pare tysięcy, jeśli by szło o szczegółowy wykaz Polaków.

Kolej chińsko-wschodnią przeważnie powstała z pracy, talentu i umiejętności naszych rodaków.

### Szkoły handlowe w Niemczech.

W ubiegłym roku było ich razem 488, a to: 409 męskich z 45 000 uczniów, oraz 79 żeńskich z 5 000 uczennic. Z tego wypadła na Prusy 229, Bawaryę 28, Saksonię 53, Bałtyckie 20, Wirtemberg 13, Brunzów 10, Hamburg 6, Bremę 3. Lubekę 3.

## Wynalazki i konkursy.

JAN SZCZEPANIK.

### O fotografii w naturalnych barwach\*).

(Ciąg dalszy).

Ta kamera różni się ten od zwykłej, że po za obiektywem znajduje się system pryzmatów względnie lustek, którą dzieli na trzy części otwór obiektywu. Podobnie i kamera dzieli się na trzy części.

Każdy obiektyw przymocowany do takiej kamery daje równocześnie trzy obrazy. Intensywność światła poszczególnych obrazów można uregulować przez przesunięcie obiektywu na aparacie rozdzielającym przed lustrami.

Panchromatyczne płyty są jak wiewiomo rozmaicie czule na rozmaite barwy. Aby więc na płytach mógł sprządzać trzy obrazy równocześnie, należy odpowiednio dobrać intensywność światła, przyczem musi być również dobrana przenikalność poszczególnych filtrów.

Zdjęcia z takiej kamery mają tę dobrą stronę, że wszystkie trzy obrazy wywinnane są w ekwipowalności: a to dla teorii trijbarwności posiada wartość największą.

Przy silnych obiektywnych można sporządzać zdjęcia portretowe w kilku sekundach, zdjęcia z krajozobami uskuteczniają się przy świetle słonecznym w sekundowych ułamkach, a więc błyskawicznie. Wywołanie płyt i utrwalenie odbywa się równocześnie, przeto powstanie różnica jest wykluczone.

Do bezpośredniego kopiowania na papierze białejacym nie można być tych negatywów, gdy przy wybieleniu powstaje kolor jaśniejszy od czarnego w tych miejscach, gdzie światło działało, otrzymaniałbyś z negatywu powtórnie negatyw. Aby zatem przy procesie wybielenia otrzymać obrazy pozytywne należy koniecznie użyć diapozytywów. Kupuje się w ec najlepiej na specjalnych diapozytywnych płytach trzy jednorodne pozytywy według trzech negatywów, każdy poszczególny diapozytyw przedstawia jedną z trzech głównych barw: czerwoną, żółłą lub niebieską.

Należnym zadaniem fotografa jest skopiowanie tych trzech monochromdiapozytywów na papier białejacy względnie na szklaną płytę pociągniętą podobną warstwą i złaczyć je w jednym obrazie w naturalnych barwach. Jeżeli się już raz sporządziło taki kolorowy obraz na szkle można go kopiować bez najmniejszych trudności w ramach do kopiowania celom dalszego powielania.

(C. d. n.)

\*) Autor wynalazca pisze o swej patentowej metodzie fotografii w barwach naturalnych

(Przyp. Red.)

## Wynalazki polskie

na wystawie metalowej w Krakowie.

Przed szczegółowym opisem poszczególnych wynalazków polskich (których jest zwyczaj 60) na co otrzymać musimy specjalne pozwolenie wynalazcy — podamy tutaj opis ogólny, który okaże, iż istotnie wiele jest nader praktycznych o poważnym znaczeniu przemysłowym.

Bracia Ameisen wystawili opatentowane przez nich główki sylfonowe o wielce ulepszonej konstrukcji, lubo bardziej hermetycznie urządzone. Przemawia za wprowadzeniem ich taniłość.

Doskonałym jest inhalator do oczu, pomysłu dr. Bałabana, a wykonany przez firmę Popiela.

Inhalator ten zapobiega w zupełności wszelkiemu pryskaniu pary. Wielkiem udogodnieniem w dziedzinie szpitalnictwa jest łożko mechaniczne, które może być złożone wedle potrzeby i życzenia chorego, przetożyczyć się w fotel, szeziąg i t. p.

Wynalazca i wykonawca przemysłowiec krakowski p. Józef Gorecki, skonstruował także ulepszony stół do badań ginekologicznych, ulepszony fotel fizyczny (bardzo wygodny) i pawilon żelazny ulepszonej akustycznej konstrukcji dachu.

Do badań akustycznych pomocnym był wielce miedzy reflektor do badania siły wzroku, pomysłu p. W. Grodzickiego, mechanika Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tęgoż ciekawy instrument do cieniowania mechanicznego.

Nowy, a bardzo skuteczny środek do polepowania najbardziej zarzewiałych i zardzewiałych przedmiotów przedstawił inżynier szkoły w Samborze p. Karol Hajder.

Warszawianin, dr. Teodor Heryng przedstawił doniosłego znaczenia aparaty inhalacyjne do przeprowadzania w stan gazowy leków, które w anomalnych warunkach wymagają do tego temperatury do 100—120°C. Przy pomocy aparatu dr. Herynga przechodzi w gaz przy temperaturze zaledwie 15°C. Obok wynalazku z Królestwa, mamy wynalazek, pochodzący z Płńska (grub. Miśkiele), Antoniego Iwaszkiewicza, który przysłał na wystawę próby nowego rodzaju bruku. Bruk ten ma te zalety, że lubo nie przewyższa ceny bruku granitowego, jest od niego trwalszy, a prztem zmniejsza turkotki i, nie jest śliskim, oraz nie pozwala na tworzenie się wybojów.

Dalszym wynalazkiem, z Królestwa Polskiego, jest maszynka do maglowania najdelikatniejszych tkanin i robót nielanych. Wynalazca jej jest p. Kazimierz Mierzanowski z Biłżyna, guberni Radomskiej.

Dalej zaznaczyć musimy: przyrząd samodzielnający do zamykania drzwi bez sprężyny, pomysłu p. A. Jarkiewicza (przyrząd b. dobry i tani); drabinę ratunkową składaną, lżejszą i lepiej zbudowaną, niż dotychczas znane i używane przy gaszeniu pożarów — wynalazku pp. Fr. Kaszyckiego i Fr. Bielowskiego; bardzo dobrze pomyslane naczynie z przyrządem, zapobiegającym przeciw skiepleniu mleka podczas gotowania, pomysłu p. Tadeusza Kraussa; pasy transmisyjne „Petrol Belting” p. F. Laksbergera; motor o toku obrotowym, wynalazku inż. Wincentego Olewńskiego; aparaty do skrapiania powietrza i wodoru, profesora wszechmocy Jagiellońskiej dr. K. Olszewskiego; ptytel polski do młynów p. Otoczekiego z Saowej Wsi; nowy model parowej maszyny rotacyjnej inżyniera St. Przybyłki; ciekawy bardzo model maszyny do dodawania i odejmowania, pomysłu wie-dyretora związku Kolek rolniczych w Krakowie; bardzo doniosły żóraw wiertniczy do głębokich wierzeń system kanadyjskim, wynalazku inżyniera kopalni nafty w Borystawiu, p. Władysława Włodarczyka; hermetyczne

olna i drzwi balkonowe p. Ignacego Wróblewskiego, wreszcie ulepszone miodarki, czyli maszynki do oddzielania miodu z plasterów pszczołowych, pomysły i wyroby p. Jana Zygmuntowicza.

Dobrym jest pomysł okucia do łózek i stołów rozsuwalnych pracowni stolarskiej Eisenbartha Tegdera we Lwowie, dalej wiele nowych rzeczy wystawiła ślusarnia Janiewiczza w Nowym Sączu.

P. Schindler Wincenty przedstawił row motorywny własnego wyrobu i pomysłu. Nie brak i nowości w przemyśle ceramicznym, mianowicie panowie Wicherski i Kobiński z Poznania przedstawił przyrząd do wyrobienia i dachówek i wyrobione dachówki w czworobokach. (C. d. n.)

## Pouczenia i przepisy.

### Książka narzędziowa.\*

(Celem oswobodzenia naszego języka z nzw różnorodnych narzędzi, które wzięte wprost z niemieckiego i przekroczone nader są często używane, pomieszczyamy dla wszystkich przemysłowców, techników i rzemieślników „KSIĄŻEK NARZĘDZIOWĄ”, ułożoną staraniem Technicznej Sekcji Łódzkiej.)

### CZĘŚĆ II.

#### Słowniczek Niemiecko-Polski.

1. Narzędzia, II. Obrabiarki, III. Silnice i ich części, IV. Pędnica i jej części, V. Ważniejsze materyaly.
- VI. Różne wyrazy i wyrażenia.

#### I. NARZĘDZIA\*\*)

Falzisen — zakłonica  
 Falzhämmer — rowkownik  
 Falzhobel — krawędźnik  
 Falzringe — kleszcze zakładne, zagładnia  
 Federhobel — wypustnik  
 Feilkohe — imadło  
 Feilschmiede — dymaczka, ogniisko ruchome  
 Feuerhaken — pogrzebacz  
 Feuerzange — kleszce  
 Feilbogen — smyk wiertarski  
 Feilbohrer — smyczak  
 Flachmeißel — ścinak  
 Flachzange — szczypce płaskie  
 Formkäse — skrzynka formierka  
 Fraser — zbierak  
 Freihandstahl — nóż ręczny, tocznik  
 Fuchschwanz — płatnica, lisiak  
 Fugelhöl — spójnik  
 Fugtelte — rozpiska  
 Fuschhniege — kuśnica pozioma

## Głos z kraju.

### Polidaj marmuru.

Pokłady marmuru i alabastru znajdujące się w naszym kraju należą do bogactw przyrodnych, które nie doznają takiego zainteresowania na jakie zasługują.

Skutkiem tego na budowę pomników na które składa się cały naród z swoich ciężko zapracowanych oszczędności sprowadza musiny marmuru z Włoch, placąc po kilka dziesiąt tysięcy za kilka bloków do kieszeni obcych.

Wobec wymagającego się ruchu budowlanego w większych miastach monumentalnych gmachów, wobec rozwiniętego na poważną skalę przemysłu artystyczno-kamiennarskiego i rzeźbiarskiego, który do stawiania pomników i nagrobków itp. potrzebuje znacznych ilości materyalu, należałoby ko-

niecznie zbadać i ewentualnie otworzyć dla szerzej eksploatacji znajdujące się w kilku okolicach kraju pokłady marmuru i alabastru.

Jedno z Towarzystw Pomocy przemysłowców zwraca uwagę na bogate pokłady marmuru i alabastru.

Jedno z Towarzystw Pomocy przemysłowców zwraca uwagę na bogate pokłady marmuru i alabastru znajdujące się w okolicy Brzadowo we powiecie Bobrza o 4 km. od stacji Borynicze linii Lwów-Stanisławów.

Ludzie przedelocujący powinni zainteresować się tymi pokładami zwłaszcza co do marmuru wykazującym kilkanaście odmian zbędnych przez Instytut geologiczny wiedeński i uznanych za materyal doskonały i ładny.

Blizszych informacji udzieli

Biuro Lig Pomocy przemysłowców Lwów, Biuro 12.

Biuro reklamy wyrobów krajowych.

### Nowy rok szkolny a przemysł rodziny.

Biuro Lig Pomocy przemysłowców zwraca się niniejszym do ogółu rodziców z prośbą, aby przy obecnym zakupach dla swoich dzieci pamiętali o obywatelności prawego obywatela kraju do popierania przedsięwzięciem o ile możności własnej przemyślności. Z nowym rokiem szkolnym zwiększa się poważnie ruch w rozmaitych działach przemysłu i handlu i potrzeba ubrań, bielizny, przybiorów szkolnych, zeszytów, ołówek, piór, bloków rysunkowych, atramentu, tek szkolnych itp. Dotychczas płaciliśmy i płacimy jeszcze milionowy haracz czerocze zagranicy za zakupną tobiłone w tym czasie. Pamiętajmy o tem, że niedostatek przynajmniej w całym kraju wzmaga się z każdym centem wyzionym z kraju za towar, którego dostarczyć może nasza własna wytwórczość. Uczymy przy tej sposobności dzieci nasze zdrowego i praktycznego patriotyzmu pamiętając, że kto własnej pracy nie ceni nie śmie marzyć o odrożeniu.

### Wystawa przeglądowa przemysłu krajowego w Myślenicach.

Wystawa mieściła się w budynku szkoły i zajęła osm sal w parterze i na pitrze.

Wśród wystawionych przedmiotów spotykamy znane i renomowane linny krajowe.

Poważne miejsce zajęła kolekcja szkoły rządowej kowalskiej w Sulkowicach, dająca przegląd systematyczny nauki kowalstwa i ślusarstwa artystycznego.

Spółka kowalska w Sulkowicach wystawiła wyroby codziennego użytku z żelaza. — To już nie zabawki, nie sztuka stosowana, ale chleb powszedni handlu krajowego; Szkoła ślusarska w Świątkach kierowana przez p. Biłogo, wystawiła kolekcję światowej sławy i światowego zbytu kłódek i zamków.

Wzorową była wystawa, urządzona w osobnej sali przez sklep miejscowego Kółka rolniczego w Myślenicach; kolekcja ta, obejmująca kilkadziesiąt artykułów wyłącznie krajowego wyrobu, jak papier, ołwki, atramenty, karty widokowe, mydła, perfumy, kosmetyki, cykoryka, krochmal, farby, oset, cukier, rozolisy, dułion, konserwy jarzynowe, muszardzi, pierniki, czernidla, szaszki itp.

W dalszych salach były tużki i kartonaze Beldowskiego z Krakowa, wyroby drukarni Boska z Nowego Sącza, tulki i bułki z marka ochronną „Liga Pomocy przemysłowców” firm S. W. Niemojowski, Bracia Elster i Elster i Topf ze Lwowa, wyroby fabryki zeszytów L. F. Fischera w Krakowie, wyroby rytywniczne L. Appa i G. Schapirya ze Lwowa, skrzypce z pracowni I. Samulskiego w Kalwaryi, opaski do wosów fabryki D. I. Druclera w Przemyślu, krypcie dla dzieci i do kąpielki nakładcy Berisha Hojdy w Myślenicach, wyroby guzikarskie z Jurczye koło Skawiny (przemysł zorganizowany przez pa-

nią Annę Haller), sewadzki z Stryszowa (organizatorka p. Lubierska), bielizna meska Rara i Sp. z Przemyśla, gorszy Schneidlera w Krakowie, wyroby tkackie i kilimy Pruchnickiego z Kresowa, wyroby włódkowe włościań z Tyńca, zasługujące na wytknięcie i piekę czynników powołanych, artykuły sędlepowe wyrobu fabryki jasielskiej, cukry Brandstetera, piczyzka Gurgula, wódkę i Języny suszone z Izdebnika, wódkę dr. Zdunia z Raby wyżnej, wyroby stolarskie z Kalwaryi, tymarskie W. Butyny z Krakowa, (nieledy tymi gustowne paski damskie), zabawki klockowe Janikowskiego z Krakowa, zapalki ze Skolego, Strjya i Boleschowa, wyroby szeczgarskie z fabryki krakowskiej Bożuckiego i z pracowni Piotra Lajy z Jawornika (rozkupione), kawa zdrowia Lucek i Wańsiewskiego z Podgórza, zabawki i naczytnia kuchenne z Jaworowa, rzeźby i wyroby towarzyskie Rachwała z Rzeszowa, wyroby garzowni miejskiej w Krakowie (koks, mazie pogazowe, amoniak), wyroby fabryki „Tlen” mydła Roznowskiego z Krakowa, wyroby dystrydencyjne Ehrlicha, proszek na owady Halperni i ozdoby na drzewko Halperna z Jarosławia, świece i mydła Friedricha ze Lwowa, pasty do skór fabryki „Iskra” w Krawie, wyroby koszykarskie szkół w Zatorze, Żurawnie, Nieznanowicach i domowego przemysłu z Krzywczak, rzeźby Niewistkiewicza ze Lwowa, ogórki Wojciechowskiego z Jarosławia, pierniki Dalki ze Strjya i wyroby Towarzystwa powroźniczego w Tadmynie.

Z miejscowych i okolicznych przemysłowców wzięli udział w wystawie oprócz wyżej wymienionych: Towarzystwo fabryka dachówek G. Kleberta.

Wystawę zwiedziło kilka tysięcy osób.

## Z różnych dziedzin.

MARYA WERYDLO.

### Odwiedziny szkoły duńskiej.

Długi domek partowy, otoczony z jednej strony ogrodem, a z drugiej długim, wyżywotwianem podwórkiem — oto typowa szkoła w Danii. Nie mniej proste urządzenie wewnątrz: mały przedpokój z wieszadłami i duże, jasne izby szkolne. Wygodne ławki o dwóch siedzeniach, zastosowane do wzrostu dzieci, z oparciem z tyłu, pozwalają uczniowi przesiedzieć godzinę lekcyj bez odczuwania nadmiernego zmęczenia. Jeden rząd oka na klasę wystarczy, a żeby wynioskować, że geografia i historia, szczególnie historia rodzinnego kraju, jest prowadzona najstarannie. Na blokach widzimy zawieszoną duże karty geograficzne, a każde dziecko obowiązane jest mieć własny atlas, co przy niezmierniej taniości książek jest rzeczą dostępną — nawet dla najuboższych. Dumni jest nauczyciel z wiedzy geograficznej swych uczniów. Trafiliśmy właśnie na lekcję krajoznawstwa. Nauczyciel zaczął od wioski, w której byliśmy, i stopniowo przechodził do jej otoczenia, uwzględniając wspomnienia historyczne szczydły etnograficzne, florę i faunę okolicy. Przytem całą lekcję ujął w formę żywej pogadanki, rzucając pytania, na które dzieci opowiadaly z zadowalającą swobodą. Na jednej ze ścian spostrzegliśmy kilkanaście wizerunków sławnych Duńczyków, zasłużonych na różnych polach działalności społecznej. Na pytanie: Czyj to portret? uczci-

\*) Upraszamy fachowców o udzielenie nam uwagi, gdyby uważali pewne wyrazy za niewłaściwe.  
 \*\*) Skrócenia p. — patrz; bd. — bednary; kw. — kowali.

duński odpowiada z dumą: „To nasz sławny rodak! Któżby go nie znał?” Z doskonałych ilustracji; rozmieszczonych na ścianach, sądzić można, że i przyrodzonoznawstwo jest w tych szkołach poważnie traktowane. Druga lekcyjka na której byliśmy obecni, miała za przedmiot arytmetykę z dziećmi lat 10 i 12. Uczniowie rozważali przykłady na cztery działania z ułamkami, głównie pamięciowo. I tu postępy wydaly się nam zadziwiająco. Uczniowie odpowiadali śmiało, trafnie, z wielkim zainteresowaniem się przedmiotem. Po tej lekcji nastąpiła przerwa, która dała nam możliwość przejrzeć się swobodnym zabawom. Pomimo połączenia chłopców z dziewczętami w szkołę, na podwórku dzieci dzieliły się na dwa obozy: dziewczynki urządziły koloniję gra przy chóralnym śpiewie, a chłopcy zabawiali się w „wioloryba” — wszyscy stawali naprzeciw siebie, trzymając się za ręce, jeden chłopiec, udając wioloryba, kładł się na rękach uczących, oni zaś co chwila podawali i przetrucali go coraz dalej. Trzeba wiedzieć, że wioska Gillejeje jest wylącznie rybacka, dlatego też i zabawy dzieci czerpią swą treść z tej dziedziny. Gra w wioloryba ma taki charakter. Do zajęć szkolnych należy także gimnastyka, którą w lecie zastępuje nauka pływania. O godzinie 1. zajęcia były zupełnie skończone, a wtedy poszliśmy do skromnego mieszkania starszego nauczyciela, który nam udzielił bliższych wiadomości o szkolnictwie ludowym.

Istnieje tu przynajmniej trzy szkoły. Dzieci wstępują do szkoły po ukończeniu 7 roku życia i chodzą przez lat sześć. Ferye mają w ciągu roku krótkie: tydzień na Boże Narodzenie, tydzień na Wielkanoc, tydzień na Zielone Świątki. W sierpniu kończy się rok szkolny i następuje wakacje, które trwają do końca robót w polu — od miesiąca do 5 tygodni. Zajęcia dzienne trwają od godziny 7 rano do 1, z półgodziną prauza.

(Dok. nast.)

## Sprawy zawodowe kobiet

### Jak wychowywać córki?

(Ciąg dalszy).

Milczałem aż dotąd, nie chcąc przeszkadzać naszemu gospodarzowi. Lecz usłyszywszy wieczny sołnizm, którym od tylu wieków obciążają kobiety, zawałame mimowoli. Otóż, poznaję stara taktykę, która, jak również mówi Melier:

„Zabija ofiarę świętem wykładem.”

Gdy jest mowa o wykształceniu żon i matek, strzeżcie się, wolać wszystkie zwolennicy tej doktryny, bo zrobić przewrot w rodzinie. Jest mowa o nadaniu im praw: strzeżcie się, krzycząc, zniszczyć naturę niewieściami. Tym sposobem, ukrywając swój zawistny despotyzm pod maską szacunku, wzbraniają kobietom wszelkiego umysłowego i czuciowego rozwoju, pod pozorem oddania im władzy w rodzinie, następnie ujarzmiają

Ciąg dalszy „Rokielu w służbie publicznej”, w dalszym numerze.

je w niej pod pozorem zachowania niewieścianego charakteru, przekształcając tyranię na kłamną charołobitność. Otóż, powiadam panu, że w imię rodziny, w imię jej dobra, w imię macierzyństwa, małżeństwa, gospodarstwa, trzeba dopominać się dla córek o gruntowne i poważne wykształcenie. Określmy nakoniec, raz na zawsze, te szanowane tytuły, z których wyrobiono tytuł narzędzi niewolnictwa, tytuły żony i matki!

Nikt zapewne nie schyla czoła z większym odmień szacunkiem przed temi gospodarzami czynnościami, podstępami na pozór, szczerzonymi w rzeczywistości. Straszają się one bowiem w tych wyrazach: myśleć o drugim. Czyż jednak te czynności obejmują wszystkie obowiązki kobiety? Być żoną i matką, czyż to tylko zadysponować obiad, rządzić domownikami, czuwać nad materialnym dobrobytem i zdrowiem wszystkich, co mówię, czyż tylko kochać, prosić i pocieszać? Nie! Oprócz tego należy tu jeszcze coś więcej, mianowicie, kierować, wychowywać, a zatem i wiedzieć. Bez wiedzy, niema zupełnej matki: bez wiedzy niema prawdziwej żony! Nie idzie tu o to, ażeby odkrywając przed umysłem niewieścian prawa natury, kształcić wszystkie nasze córki na astronomów i fizyków. (Czyż tak widział ażeby mężczyźni zostawali ścinicznymi dlatego, że przez dziesięć lat swego życia uczyli się języka łacińskiego?) Idzie tu o usiue zabartowanie ich myśli za pomocą gruntownego wykształcenia, a zatem o przygotowanie ich do przyjęcia udziału we wszystkich myślach, mężowi w nauce ich dzieci. Wyliczmy wszystkie wady pochodzące z wykształcenia, a zapominamy o wszystkich zębnych niebezpieczeństwach niewiadowości. Wykształcenie jest wzięciem pomiędzy małżonkami, nieuctwo przeszkodą. Wykształcenie jest pociechą, nieuctwo strapieniem, Nieuctwo sprowadza na żonę tysiące błędów i ulomności. Dlaczego taką kobietę poróżnia nudy? Dlatego, że nie nie umie. Dlaczego znów inna jest kokietką, kapryśną, próżną? Dlatego, że nie nie umie. Dlaczego na kupienie biżuterij wydadje cało-miesięczne wynagrodzenie pracy męża? Dlaczego go rujnuje skrytymi długami? Dlaczego pomimo utrudzenia lub chroby ciągnie go wieczorem na zabawy, które są dlań ciężarem? Dla tego, że nie nie umie, dla tego, że nie rozbudzono w niej poważnej myśli, któraby ją mogła ożywić, dlatego, że świat umysłowy jest zamknięty przed nią... Dla niej świat próżności i bieżczadu! Nie jeden mał szyczący z nauki, został przez nią wywabiony ze sromoty.

Tak więc, panie hrabio, nie obawiaj się wiedzy dla żon i matek; ona jedynie uczyni je godnymi ich roli! Lecz może nigdy nie będzie im w tem pomocną?... więc powiem — jest im koniecznie potrzebna!

Jedno zjawisko zawsze mnie uderzyło i raniło. Wszystkie zalety, jakie rozwijają w młodych paniach, wszystkie sposobności wykształcenia jakie im dają, mają zawsze na celu małżeństwo, a raczej męża. Nie widzą i nie wychowują nie innego w młodej paninie, tylko przyszłą małżonkę. Na co się jej

zda jakiś talent lub uzdolnienie, gdy później zamąż? pytają bezustannie. Jej osobie rozwinieć jest środkiem, a nigdy celem. Czyż kobieta nie istnieje sama przez się? Czyż ona będąc towarzyszką mężczyzny nie jest córką Boga? Czyż ona nie ma duszy odrębnej od naszej, jak nasza nieśmiertelnej i przez ułomkowanie dążącej do nieskończoności? Czyż nie podlega odpowiedzialności za błędy i nie otrzymuje nagrody za cnoty? Ponać temi tytułami żon i matek, tytułami, które śmierć niszczy a nieobecność przerywa, które należą do jednych a nie należą do drugich, kobieta posiada tytuł wieczny i niezmienny, który poprzeda i panuje nad wszystkim, mianowicie tytuł istoty ludzkiej. Jako taka, ma ona prawo do najpełniejszego rozwoju umysłu i serca! Usumy więc na lok te kručze zarzuty poczerpięte z naszych jednostronnych ustaw. W imię bowiem wieczności winień jej pan światła.

To wypowiedzenie zasad przecieło od razu sarkazm hrabiego. Wtedy zwrócitem się do gospodarza:

(C. d. n.)

## Bibliografia.

**Biegański Jan.** „Ziela apteczne”. Warszawa. 1904. Nakładem „Ogrodnika Polskiego”. Str. 53. Kop. 25.

Szofy z rzędu tomik, w szeregu wydawnictw składu nasion „Ogrodnik Polski”.

Wydawnictwa te obejmują tematy z dziedziny ogrodnictwa, jak hodowla pieczarek i szporogów, zakładanie trawników, rośliny pastewne i t. p.

Niniejszy tomik daje treściwy opis hodowli najbardziej używanych ziół aptecznych. Redakcja uprasza Szanowanych Wydawców o wypisywanie cen na egzemplarzach recenzyjnych.

## Korespondencya Redakcyi.

**WPan Henryk Poster.** Utwór. Bliszej wiadomości udziela Wiener-Export Verein, Florianigasse 3.

**WPan Franciszek Kurem, Maków.** Fabryki ściennych i szafowych zegarów są w Austrii, w Galicyi nie ma. Szalki do pendulowych zegarów może WPan zamówić w którejkolwiek ze znanych firm stolarskich.

Prosimy zwrócić uwagę na rubrykę „Co i gdzie wyrabia się się w kraju”.

**WPan Jan Plezia, Turka.** Czy które fabryki w kraju wyrabiają metalowe liery jakie Panu są potrzebne, nie możemy na razie informować. Proszę zwrócić się do firmy G. Schapira, Lwów, Syktuska 1. 10, widzieliśmy tam liczne tego rodzaju wyroby metalowe do lutowania na modele.

**WPan Jan Polje, Kraków.** O ile jest w naszej możliwości będziemy się starałi o to.

**WPan Stefan Górski, Łódź.** Dziękujemy prosimy o stałe zaslanie nam.

**WPan Jan Szczepanik, Wiedeń.** Bardzo prosimy o konstrukcyi aparatu i rysunek — cały damy w numerze.

**WPan Makusiewicz, Wilno.** Odpowiedź na pytanie te, może dać tylko Redaktor naszego pisma, inż. Libański. Obecnie jest obłożnie chory, dlatego prosimy o cierpliwość.



Agence Franco-Polonaise, Paryż. Prócz dotychczasowych artykułów które znowła zyskują zbyt, możnaby rzucić na targ jeszcze wiele innych. Stanowczo mogą współzawodniczyć tak co do jakości jak i do ceny z importem niemieckim. Szadymy że i p. Deras będzie tego samego zdania.  
**WP. Jan Plezia w Turce hotel Kolomyj.** Fabryki krajowej wybijającej żądane płachty i pokrowce nieznamy. Odślesmy Pana do zst. firmy wiedeńskiej p. Józefa Menala, Lwów, Bernsteina 7.

**Różnaitości.**

**Pantofle szkolne w Amsterdamie.**

Wśród wielu środków, mających na celu poprawę higieny uczniów, zwłaszcza ubogich, ważne miejsce zajmuje piecza o suche obuwie. W roku zeszłym zwrócono uwagę publiczności na to, że ubogie dzieci, które przychodzą do szkoły w przemoczonym, wskutek śniegu i deszczu, obuwia, są narażone na przeziębienie się, oraz inne choroby. Wynikiem takiego zwrócenia się do ołtarności ogółu był fakt, że w roku obecnym w szkołach lwowskich Amsterdamu uczniowie mogli korzystać z 1,277 par pantofli, które służyły do zmiany mokrego obuwia i użytkiem w szkole.

**Palenie tytoniu i szkła.**

Angielska liga przeciwtytoniowa zamierza przedstawić parlamentowi prawo, zwalczające palenie u młodzieży poniżej lat 16-tu. Główne paragrafy są następujące: 1) Za używanie tytoniu w jakiegokolwiek postaci przez osoby poniżej lat 16-tu wyznacza się kara 10 szyl. za każde wykroczenie; 2) sprzedaż lub darowanie tytoniu osobom poniżej lat 16-tu grozi karą 20 szyl. za pierwszym razem, 40 za drugim i odebraniem prawa sprzedaży na 5 lat za trzecim razem. Podstawą do tego projektu jest zastraszający wzrost palenia papierosa. Szkoły zwróciły obecnie szczególną uwagę na wpływ palenia na umysłowo i fizyczny rozwój uczniów. W jednym z zakładów amerykańskich poddana dużej obserwacji dwudziestu namietnych palaczy, w wieku od 10 do 17 lat, i dla porównania 20 niepalących. U 12-tu stwierdzono poważne zaburzenia pamięci. Zupełnie dobra pamięć nie odznaczał się żaden, stan fizyczny 12 był niezadawalający, a 6 był w mniejszym lub większym stopniu *„candidatis morbis”*. Według 8-letniej obserwacji w Yale-University, niepalący przewyższają palących co do wagi o 24%, co do wzrostu o 37% i eo do obwodu o 42%.

**Już został przeprowadzony BAZAR KRAJOWY**

42 Kraj. Związku przem. 25 z silyby Trzeciego Maja do

**Hotelu George'a**

i poleca świeżo sprowadzone wyroby przemysłu krajowego łankawym względem Stan. P. T. Publiczności.

Ceny znacznie obniżone. Popierajmy przemysł krajowy! 65

115 Mam zaszczyt zawiadomić Sz. P. T. Publiczności, że po długoletniej praktyce za granicą otworzyłem 47

**Magazyn i Pracownia obuwia** wszelkiego rodzaju

przy pl. Akademickim l. 3. we Lwowie kresle się z najgłębszym szacunkiem (1—4) 106 Antoni Chowaniec. 50

**Patenty**

24 na wynalazki wyjedyny 15 inż. **Kazimierz Ossowski**

Biuro patentowe: BERLIN, Postdammerstrasse 3. PETERSBURG, Wozniesienskiej просп. 66

**Włodzimir Mogiła STANKIEWICZ i SKA**

Lwów, ul. Kochanowskiego l. 8. Fabryka maszyn, narzędzi rolniczych oraz zakład instalacyjny wykonuje wszelkie naprawy szybko, sumiennie i tanio.

**Pracownia powozów i wózków BOCHENSKIEGO w NOWYM SĄCZU**

30 37 52 zdolnego kowala i stelnacha powozowego na stałe miejsce. Każdej wydzierżawi majstrowi kowalickiemu.

104 Rok założenia firmy 1876. 47

**A. Bednarczyk z Krakowa** Wynalazca i dostawca mundurów dla c. k. Szkoł Lwów, Batorego l. 3. 50

**Figi smyrneńskie**

102 najprzejrzejszej jakości (*Loucoum*) w paczku 5 kg. wysyła franco (bez cła) w obrębie monarchii austro-węgierskiej

Za pobranie pocztowym 10 kor. 40 hal. Dom handlowy M. T. Linde w Smyrnie (Mała Azja) Zamówienia z dokładnym adresem (także po polsku) na kartach pocztowych (opłata 10 h.). 54

**Angielskie Akcyjne Towarzystwo**

**„CUNARD” W LIWERPOLU**

prezewozi najtaniej i nawiędogodniej podróŜnych i towary z Tryjestu do Nowego Yorku.

**Najbliższe parowce odchodzi z Tryjestu:**

Ullonia . . . Wrzes. 3	Ullonia . . . Paźdź. 15	Ullonia . . . Listop. 12
Slawonia . . . „ 17	Slawonia . . . „ 20	Slawonia . . . Grudź. 10
Pannonia . . . Paźdź. 1	Pannonia . . . Listop. 12	Pannonia . . . „ 24
Ullonia . . . „	Ullonia . . . „	Ullonia . . . „ 7

Zastępstwo dla Galicyi z Wielkietm Księstwem Krakowskiem:

**Józef Eile, Lwów, ulica Brajerowska l. 6.**

**Księgarnia Rychlińskiego i Wegnera (w Łodzi)**

**„ŁÓDŹ SPÓŁCZESNA”**

praca STEFANA GORSKIEGO (Michala Nakęca). Książka daje całokształt obrazu stosunków społeczno-ekonomicznych stolicy przemysłu polskiego. TREŚĆ: Wstępow. — I. Miasto. — II. Spoleczństwo łódzkie. — III. Życie towarzyskie. — IV. Etyka, moralność, edwiate i szkolnictwo. — V. Nauka, literatura i sztuka. — VI. Filantropia i towarzysstwo społeczne. — VII. Przemysł i handel. — VIII. Fabryki. — IX. Towarzystwa spółdzielcze. — X. Higiena i zdrowotność. — XI. Rodzina miast (Zgierz i Babianiec). Form. 16-ka, str. 177 + IV. — Do nabycia w wszystkich księgarniach. — Cena Rb. 1 kop. 20 (3 K)

**OGŁOSZENIA**

**Poszukuje się spółnika z kapitałem 40 do 50.000 koron do założenia większej fabryki w kraju dla artykułów mających wielkie pole zbytu i bardzo rentujących się. Bliższa wiadomość w Redakcyi „Przemysłowca”.**

**Poszukuję fachowego maszynisty - do prowadzenia jednogatowego tartaku.**  
 Wiadomość w Red. Przemysłowca.

**Dla wprowadzenia wyrobów przemysłowych Królestwa w handel galicyjski**

przyjmuje zolony zastępcą handlowy, obrazajniemy z słusznkami miejscowymi, zastępcstwo firm w Królestwie, mogących konserwować z Importem Galicyi. Zgłoszenia przyjmuje Administracja Przemysłowca pod L. M.

34

**Sokolnicki & Wiśniewski****BIURO ELEKTROTECHNICZNE**

Akademicka 18.

Lwów.

Telefon Nr. 665.  
Adres dla depesz: Grom, Lwów.**Pierwsze większe krajowe przedsiębiorstwo robót elektroinstalacyjnych.**W roku 1903 zainstalowano we Lwowie przeszło  
2500 lamp żarowych.

Projekty, porady techniczne i kosztorysy bezpłatnie.

20

**„KSIĄŻKA”**Miesięcznik poświęcony krytyce i bibliografii polskiej  
pod kierunkiem literackim ADAMA MAHRBURGA.  
(Cena roczna rb. 2.)Czasopisma specjalne podają oceny krytyczne  
ksiązek tylko w zakresie specjalności swojej, czaso-  
pisma ogólnie zamierzają omówić dzieła tylko przynajmniej  
jedną z dziedzin nauki, sztuki, literatury, sztuki, literatury,  
wszystkie poświęcają systematyzację krytyce spie-  
nielstwa literackiego, zapraszają do współpracy, do go-  
ści i jaskrawości wygłosem zajmują organ taki, jak  
„Książka” jest niezmiernie próbnym numerem strażak  
można w każdej księgarni oraz u wydawców księgarskich  
E. WENDE i Sina w Warszawie Krakowskie Przedm. 16**Prawda**TYGODNIK POLITY-  
CZNO SPOŁECZNY  
I LITERACKI progra-  
mem swoim obejmujewszystkie dziedziny życia, wiedzy, literatury  
i sztuki. Redakcja przy współdziałaniu  
licznego grona zharmonizowanych z nią  
współpracowników, stara się ten program  
wypełnić artykułami i utworami, których  
poważna treść łączy się z wytworną formą.  
Zadaniem jej dawać czytelnikom: ściśłą  
i tylko od wymagań prawdy zależną wiedzę,  
czyste i od wszelkiej sofistyki praktycznej  
wolne zasady moralne; gorącą dążnością  
o szczęście społeczeństwa natchnione po-  
budki do czynów i drogowyższy dążeń, dzieła  
sztuki odświeżające piękna promienne, kryty-  
czym bezstronnie, miłośniczą szczerą i ogarnia-  
jącą wszystko, co w życiu pracy, ideałów  
i tradycjach narodu i ludzkości jest kocha-  
nia godnym. — Przy końcu każdego kwarta-  
łu do numeru dołącza się dodatek bezpłat-  
nie szczerzo-arkuszy, a po ukończeniu  
obecnie wychodzącej „Filozofii pieniądza”  
J. Simmela zaczniemy w dodatku drugi innej  
pracy J. M. Baldwin „Życie społeczne i mo-  
ralne”. — Cena prenumeraty „Prawdy” kwarta-  
lnie w Warszawie, rb. 2, z przesyłą po-  
stową rb. 2 kop. 50.

Adres: Warszawa, ul. Sadowa Nr. 14.

**„Wiedza, to potęgą.”**

NUMERA OKAZOWE GRATIS I FRANCO.

Jedną tanie, poważne pismo naukowe

**Biblioteka Samokształcenia**  
(Naukowa).Zamieszcza artykuły naukowe ze wszystkich  
gałęzi wiedzy i nauki w jednej dziedzinie, w drugiej  
krytykę; dzieła i studia obszerniejsze, tworzące  
z czasem prawdziwą odozbię biblioteki każdego  
inteligentnego osobnika.Treść nr. 16 z 15. sierpnia 1904 „O różnych  
rodzajach promieni” przez H. Montona (Dok.) —  
Włodzimierz Spasowicz (Kariki z dziejów naszej  
krytyki literackiej) W. Feldmana. — „Ze świata  
techniki i przyrody” przez Inz. Edmunda Libań-  
skiego. — „Ruch współdzielczy” według książki  
Karola Gid'era, opracował Wajsczyk Szukiewicz. —  
„Pojęcia i teoria chemii” (dalszy ciąg) przez Dra  
Ludwika Brunera.Biblioteka wychodzi dwa razy na miesiąc obję-  
tości 6 arkuszy druku wielkiego formatu (96 stron) i  
karty numer.Warunki prenumeraty na przyszłość:  
Kwartalnie 2 rb. Półrocznie 4 rb. Rocznie 8 rb.  
Redaktor St. Kucharski, Warszawa, Nowy świat 37.  
Prenumerata kwartalna 2 ruble.W Gali: Lwów, Księgarnia narodowa, Akade-  
mia 8. cena we Lwowie rocznie 18 K, półrocznie  
9 K, kwartalnie 4 K 50 h. Z przesyłą 2 K roz-  
nie — kwartalnie 5 K 25 h.

Numer okazowy gratis.

**Hasło nauczycielskie**Miesięcznik dla  
nauczycieli i wycho-  
wawców w Warszawie  
www.wydawnictwo.pl

ORGAN KRAJ. OGNIŚKA NAUCZYCIELSKIEGO.

WYŚWETCZ Nr. z 1. SIERNIA 1904. — — —

Treść zawiera: Od Redakcji. — Ku prostemu celom. —  
Do światła, prawdy i chleba (po rusko). — M. Bu-  
żanowski: Nowa era w nauczycielstwie. — Znaczenie  
Kraj. Ogniśka Nauca. — O własnych siłach. —  
Edmund Libański: Szkoła a życie współczesne. —  
Dziewa krajowe i użytkowanie ich w Przemyśle. —  
Odezwą Dyrektora kraj. Ogniśka nauca. — Wychodźstwo  
za morze. — Handl. krajowy. — Kronika. — Inwe-  
nty. — Fejleton: Wierły mordercy, napisła Eleonora W.

Prenumerata kwartalna wynosi 1 koronę.

Redakcja ul. Akademicka 1. 23.

**Rodziny i Szkoły**pisma poświęcone  
ogólnym sprawom  
wychowania do-  
mowego i szkolnego oraz dodatku pod tytułem**Wiedza i Praca**służącego popularyzowaniu wiedzy — wyszedł  
nr. 13—16 za lipiec i sierpień 1904.TREŚĆ: Wyrzwanie samodzielnosci u młodzieży.  
Nauka obcych języków. — Język niemiecki  
w szkole ludowej. — O idei życia towarzyskiego.  
Pogadanki pedagogiczne. — Nieco o feminizmie.  
Porady dla matek. Wapno i żelazo w pokarmach.  
Z piśmiennictwa. — Rozmaitości. — Od wyda-  
wnicztwa. Ogłoszenia 1. i d.**Dziwy Życia**pismo ilustrowane po-  
święcone badaniem Spi-  
rytyzmu, jasnowidzenia, telepatji, magnetyzmu i in-  
nych znanych zjawisk przyrody z dzie-  
dziny psychologii.

Kwartalnie 1 rubla, pocztą 1'25 rb.

Redakcja ul. Świętokrzyskiej 1. 5. w Warszawie.

W Austrii 14 koron rocznie.

**„Przyroda”**pismo tygodniowe,  
ilustrowane, poświę-  
cone uprzędkaniu  
wiedzy przyrodnic-  
czej z szerokim uwzględnieniem geografii. —  
Administracja „Przyrody” w Księgarni Nau-  
kowej, Warszawa, Krucza 44. — Przedpłatę  
przyjmują wszystkie księgarnie. — Kwartalnie  
1 rub. 50 kop.**„MIESZCZANIN”**pismo krytyczne, poświęcone obronie interesów  
mieszczanów, miast i miasteczek w Galicyi, wycho-  
dzi rok 5-ty w Nowym Świecie. — Wszystkie kore-  
spondencje, dostarczając „skądolwiek gospodarki  
gminnej i powiatowej, oraz plajnując wszelkiego  
rodzaju nadużycia i bezprawia, znajdują umieszczenie  
w tym niezależnym organie.Od inteligentnego mieszczaństwa zależy uzdrowie-  
nie opłakanych stosunków w naszych miastach —  
Prenumerata kwartalna 2 kor. — Numeru okazowe  
bezpłatnie.**„CHEMIK POLSKI”**Czasopismo poświęcone wszystkim gałęziom chemii teoretycznej  
i stosowanej.

Wychodzi co tydzień w Warszawie.

Prenumerata wraz z przesyłą pocztową wynosi: rb. 10  
rocznie, rb. 5 półrocz. i rb. 2 kop. 50 kwartalnie.

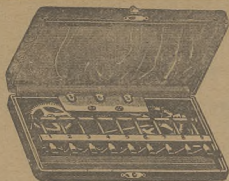
Adres Redakcji: Warszawa, Marszałkowska 118.

**KRYTYKA**MIESIĘCZNIK  
poświęcony sprawa-  
m społecznym,  
nauce i sztuce. — Wychodzi rok VI.„KRYTYKA” jest jednym z najlepszych miesięczników  
literacko-naukowych, jaki wychodzi w Galicyi. Stojąc  
na stanowisku narodowym, pielęgnując ideę ogólnio-  
ludzką i nawołując do radykalnych reform polityczno-  
społecznych. Życie jednostkowe i zbiorowe trągnie  
opierając na głębokiej podstawie kultury cywilizacji i estety-  
cznej — zaznajamia więc ogół z najnowszymi pra-  
dami na tych polach i z szczególnością uwagę sładzi kry-  
tyki nowej tak zwanej modernistycznej literatury i sztuki  
polskiej.W roku 1901—1903 drukowali w „KRYTYCE” prze-  
swoje dr. T. Assmann, prof. J. Baubalowa de Cour-  
ney, prof. Odo Bapard, Kaz. Bajkowski, Jerzy Ban-  
der, Leo Bolnott, dr. H. Bięgołcin, Br. Bięgołcin,  
prof. Piotr Chateletowski, A. Cholewicki, A. Cybulski,  
G. Dembowski, Z. Daszyński-Goldkorn, Ignacy Da-  
rzyński, D. med. J. Elmer, W. Feldman, dr. W. Gieł-  
kowski, prof. dr. G. Gompelwicz, dr. W. Gompelwicz, dr. K.  
Gorczycki, S. Hanczer, W. Jerosz, Z. Kawecki, Marya  
Konopnicka, Jan Kasprowiec, dr. W. M. Kozłowski,  
Ludwik Kulczyński, L. Krzywicki, Tad. Konczewski,  
dr. Kazimierz Kellers-Krutz, dr. A. Korkis, Edm. Libań-  
ski, E. Leszczyński, Jan Lorenzowicz, Adam Lud-  
wik, Tad. Miciński, F. Mirandola, dr. J. W. Marchlewski,  
M. Moczułski, A. Niemcewicz, A. Nowak-Nowaczynski,  
dr. K. Nilsch, Wł. Orlik, Ostap Orlikow, M. Ol-  
szewski, St. Przybyłowski, dr. A. Sorkis, Edm. Libań-  
ski, E. Leszczyński, Jan Lorenzowicz, A. Ruffier, Wł.  
St. Reynaud, dr. S. Rundslein, W. Reger, Sewer,  
J. Stein, Leop. Staff, T. Sobolewski, D. Situlski, L.  
Szczepanowski, M. Sankiewicz, Kazimierz Tetmajer, J.  
Tenner, dr. Teicher, dr. C. Trykowski, Tad. Danowski,  
St. Włodawski, Sasa, Wysocki, dr. Wł. Władysław,  
dr. L. Winiarski, G. Zapolska, M. Zaraski, H. Zber-  
chowski, dr. J. Ziętliński, Stefan Zaroski, K. Zaw-  
lowski, dr. Jerzy Żulawski.Zwracamy uwagę, że „Krytyka” od stycznia  
1903 podaje w „Przeglądzie miesięcznym” zwraca  
obrażenie oświeceniowego, społecznego, materialnego,  
muzycznego, sztuk plastycznych etc. z pod pióra spe-  
yalistów, zaś w „Przeglądzie pracy” zaznajamia z naj-  
ważniejszymi głosami prasy polskiej, niemieckiej, fran-  
cuskiej i słowiańskiej.PRENUMERATA „KRYTYKI” wynosi rocznie  
12 kor., 13 mark., 14 franc., kwart. 3 k., 3 m., 250 fr

Adres redakcji i administracji:

Białków, ulica Wrzesińska liczbą 7.

**Przegąd Górnico-Hutniczy.**Czasopismo poświęcone sprawom przemysłu górnego i hutniczego  
względnie omawiającemu przemysł górnictwa i hutnictwa w  
Królestwie Polskim.)Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.  
Przedpłata z przesyłą pocztową rocznie rub. 24, pół-  
rocznie rub. 6, kwartalnie rub. 3.Adres Redakcji: Białkowa ( gubernia Piotrkowska )  
Wydawca Stanisław Ciechanowski, Redaktor  
Mieczysław Grabiński.



# „Adix”

najlepsza, najmniejsza, naj-  
prostsza i najtańsza maszyna  
do dodawania.

Maszyna ta „Adix” skonstruowana, aby umożliwić każdemu nabytciu za niską cenę  
maszynę do dodawania, którą mu odebrała nużąca i denerwującą pracę dodawania.

Zapomocą maszyny „Adix” może każde dziecko, które zna liczby od 1-9, na-  
tychmiast dodawać najdłuższe kolumny cyfr zupełnie bez błędów i to bez względu na to,  
czy kolumny te składają się z 1, 2, 3, 4, 5, lub więcej miejsc, do czego używać się  
musi rutynowanych, zwilżonych i drogich urzędników.

„Adix” maszyna waży razem z ozdobnym etui około 250 gr., jest 15 cm. długa,  
8 cm. szeroka, i 2 cm. wysoka, z łatwości więc można ją nosić w kieszeni. Cały me-  
chanizm jest otwarty i dostępny dla oka.

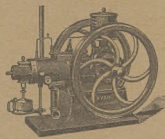
**Cena maszyny koron 20.**

Wysyłka za pobraniem albo za poprzednim nadesłaniem gotówki.

Za doskonałe funkcjonowanie maszyny „Adix” przynajmniej całoroczną pełną gwa-  
rancję i obowiązującą się maszynę przysłać napowrót, jeżeli temu prospektowi nie odpowie.

**J. Kuhn, Agencja handlowa, Łwów, ul. Królowej Jadwigi 19.**

Najtańsza siła motoryczna  
58 50% oszczędności.  
30  
Oryginalne szwedzkie  
Motory i lokomobile  
„AVANCE”



pedzone ben-  
zyna, nafta,  
spirytusem  
lub  
surową  
ropą  
dostarczają

**Chylewski, Kruby i Ska**  
Biuro techniczne i Zakład instalacyjny  
Adr. tel.: Chylewski, Łwów. 65  
Łwów, ul. Kopernika l. 15 a.

Dla amatorów fotografii!  
Do nabytcia tanto  
Stereoskopowy znakomity  
Aparat fotograficzny - -  
Steinheila

magazynowy na 12 klisz 9/18  
z matówką i kasetką, ze statywem  
lub bez.

Blizsza wiadomość w Admin. Przemysłowca.

**Dr. A. Elliot i chemik Dr. M. Ellenfeld**  
54 Biuro patentowe 30  
Berlin NW6 — Marienstrasse 28.  
Patenty na wszystkie kraje i ochrony wzoro-  
wów wyrabia się jak najszybciej. 81

**Dostarcza** 49  
różne maszyny parowe

Lokomobile i silniki benzynowe, gazowe prze-  
chodzone w dobrym stanie, także nowe po  
najniższych cenach. Blizsza wiadomość:  
Jan Kolbuszewski w Bezie p. w m. 51

**Hygieniczne tufki „Primus”** 46  
z watą preparowaną chem. „Optimus”,  
usuwającą istotnie nikotynę z dymu  
tytoniowego, co odnośnie badania che-  
micznego stwierdziły, wyrobione z oryginalnej  
lbitufki francuskiej „ABADIE” i egipskiej  
są ostatnim wyrazem wysiłku na polu hy-  
gieny palenia. Do nabytcia w fabryce tutek  
„PRIMUS” Łwów, ul. Mickiewicza 2. 50

o nabytciu rzeźbiony i malowany wa-  
chlacz oryginalny japoński.  
z kości słoniowej.  
Wiadomość w redakcji „Przemysłowca”.

64

Specjalny skład

33

## LINOLEUM i CERAT

Łwów, ul. Sykstuska l. 2.

Polscy wyroby LINOLEUM (korkowe) jako ta. Chudełki do biur i pokoi jadalnych, dywany pod stoly,  
przedzielniki przed umywalkami, Obrusy na stoly, Pasy (fischelfory) na stoly, Koraale, Kredensy i tp.  
Ceraty na stoly kuchenne, na obicie obrony do używania.

SPECYALNOŚCI: Na ceracie ręcznie malowane gąsy (serwaty podłazne), tabliczki na face i szafki,  
azozotkerki i t. p. — Wykładanie ciałych przestrzeni gładkim linoleum lub deseniomem.

SPECYALNY CENNIK NA ŻĄDANIE.

52

**P**ragnąc przyczynić się do żywej sprawy na-  
wiązania stosunków handlowych Galicyi z Kró-  
lestwem, postanowiliśmy zniżyć dla prenume-  
ratorów „Przemysłowca” cenę

**Księgi adresowej Przemysłu fabryczn. Królestwa**

do połowy, t. j. do **żł. 1.50.** — Książki po tej  
oznaczonej cenie mogą być nabywane w Redakcyi  
„Przemysłowca”, zamawiający zaś w naszej admi-  
nistracyi ponoszą kosztą przesyłki, wynoszące z War-  
szawy około 50 kop.

Powyższe ustępstwo przyczyni się do powięk-  
szenia pokupu na wydawnictwo, a tem samem zapozna  
galicyjski świat handlowy z wytwórczością Królestwa.

**Wydawnictwo Księgi adresowej.**



Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Przemysłowca”

## „PERPETUUM MOBILE”

Popularny opis pomysłów, nader zajmujących jednakoż bezskutecznych fantazji wynalazczych na „wieczyste ruchadło” — 21 rycin i białe.

Napisał: EDMUND LIBAŃSKI.

ROZDZIAŁ I.: Mieczymy przyrody — Egipt, Arabia, średniowieczna Europa — czarna i biała magia — astrologia i alchemia — kamień filozoficzny, trykturna ziola — pożądanie ziola — współczesne stowarzyszenie alchemików — *Strindberg i Rur Peladan* — mistrz mistrzów — wirowanie światła i ruch wieczny — najdawniejsze idee o *Perpetuum mobile*.

ROZDZIAŁ II. Na dworze Augusta II. — Orphyreus i tajemnicze koło. — *Perpetuum mobile* — orzeczenie komisji — zadziwiająca próba — Maritz Worcester — Hakon. — Biskup John Wilkins i jego dzieło — prawo zachowania energii — nagoda ałademni francuskiej — 50.000 franków za *Perpetuum mobile*. — Zasada entropii — tajemniczy pływ.

ROZDZIAŁ III.: *Perpetuum mobile*. Sir Williama Congreve — kółka wodne — zbudzenia ciężarkami — ruch nieustanny przy pomocy dźwigni — gonitwa za perpetuum mobile — żywego w pogoni za złudem — Ziografu wynalazcy — *perpetuum mobile* i Edison — *clou* wystawy paryskiej w r. 1900.

ROZDZIAŁ IV.: Nieco o wynalazkach i wynalazcach. — Przypadki, praca i geniusz. — Latwe odkrycia. — Galvani i Newton. — *Perpetuum mobile* z miedzian. — Pomysł elektromagnetyczny Hiekena. — Induktor o nieustannem działaniu. — Nieuleczalne złudzenie. — Długoletnie perpetuum mobile. — Recepta na wynalazek.

ROZDZIAŁ V.: Wieczne działające sprężyna. — Wahadło magnetyczne. — Ruchadło F. G. Wood wartha. — Horacy Wielkiam i jego machina Perpetuum mobile. — Wieczyste ruchadło Kinleya. — Ferguson i zagadki jego koła. — Rury wieczyste. — Królestwa molekuł. — Materya promienista. — Latone *Perpetuum mobile*.

Cena 1 korona.

### Korzystne kupno majątków ziemskich.

Mam mniejsze i większe majątki w Galicji na Bukowinie i Węgrzech do sprzedania z rozdzielnią, lasem lub bez. Tylko samoubawczy raczą podać warunki i bliższe szczegóły pod „Korzystne kupno” w administracji „Przemysłowca”.

### Wzdolniony technik

w biurze technicznym, handlowym lub przemysłowym.

Wiadomość pod S. N. w Redakcyi „Przemysłowca”.

### Specjalista w zawodzie ceglarskim

wyrobia wszelkiego rodzaju cegły ręczne i maszynowe puste i pełne, karnisy, ryzmy, łedwki, kominówki, dachówki pensowane, dreny i cegły ogniotwale. Może podjąć się budowy cegielni parowych i pieców pierścieniowych. Poszukuje posady zarządzający ceglarskiemu. Oferty pod „A. K.” przyjmuje Redakcyja „Przemysłowca”.

### Wilhelm Sknurzył

Lwów — Rynek I. 9.

Pracownia artystyczno-brązownicza pędzona motorem elektrycznym wykonuje: Koszkiełki, kielichy, Monstrancyje, Krzyże, Pajki, Lampy, Lichtarze i t. p. wyroby galanteryjne. 56

L. 27561,004.

### Ogłoszenie licytacyi

Zarząd miejskiego Zakładu wodociągowego we Lwowie rozpisał niniejszem licytacyą ofertową na dostawę węgla kamiennego na rok 1905, względnie pierwsze miesiące 1906, a mianowicie:

- 1) 140 wagonów węgla kamiennego dla stacji pomp wodociągowych w Kole Dobrostańskiej z dostawą loco stacya koła, Gródek.
- 2) 50 wagonów węgla kamiennego dla stacji pomp wodociągowych we Lwowie, loco zakład maszynowy przy ul. Zielonej we Lwowie.
- 3) 100 wagonów węgla kamiennego dla zakładu maszynowego rzeźni miejskiej we Lwowie loco stacya kolejowa „Lwów, rzeźnia miejska”.

Warunki licytacyjne można otrzymać w miejskim Zakładzie wodociągowym.

Otwarcie ofert dnia 25. września 1904 o godz. 12. w południe w III. Departamentie Magistratu.

Aleksandrowicz

dyrektor m. zakładu wodociągowego.

### Patenty

na wynalazki wyjednywa

inż. St. Dzbański

Wiedeń, Lindengasse Nr. 2.

Międzynarodowe biuro patentowe. 65

### Każdy może osiągnąć dochody

wysokie jako zastępca mojej firmy.

Warunki nadzwyczaj korzystne. (Także jako zastępcę polubowem) Szczegóły bezpłatnie Olon Thoma, Stutgart, Reinsburgstr. 61.

98 HALA --- 46

### AUKCYJNA

najtańsze źródło zakupu

PODEJMUJE SIĘ SPRZEDAŻY

WSZEKICH PRZEDMIOTÓW.

WAŻNE DLA ZMIENIAJĄCYCH

POBYT — W KONKURSACH

LIKwidACYACH --- 65

LWÓW. — PASAŻ MIKOLASZA.

### Fabryka kamienia sztucznego i dachówek

Stow. zarej. z ograniczoną poręką

WE LWOWIE

27

poleca

14

z gliny:

dachówki najłżejsze z gliny odmulonej, dreny, cegły do sklepień.

z kamienia sztucznego:

plytki posadzkowe m<sup>2</sup> K 2-60  
 płyty chodnikowe m<sup>2</sup> „ 3-  
 płyty marmurkowe (terasso) m<sup>2</sup> „ 6-

Centralne biuro fabryki w gmachu Banku hipotecznego, telefon 396 65

### MASARNIA

Franciszka Ichniowskiego

WE LWOWIE

ul. Batorego I. 4 stok W-ga Szelego

poleca

Szynki

uznane ogólnie za najlepsze w smaku

ORAZ

wszelkie inne wędliny

niezrównanej dobroci 85

również wielki zapas smalcu i słoniny.



### 95 Józef Flamm, Lwów

ul. Grodecka I. 39.

## Skład maszyn i narzędzi rolniczych

ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH

kas ogniotwralych, sikawek pożarnych, pomp studziennych i budowalnych.

Specyjalna fabryka siewników „PRZYSZŁOŚĆ” maszyno do wysiewu sztucznego nawozu i kombinowane, patent „Pracner”.

Całkowicie składowe do tychże maszyn na składzie.

55